Ner 83. Kraków, 12 Kwietnia — Niedziela. Rok 1885.

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

**Prenumerata wynosi:**

| | na cały rok | na kwartał | na 1 miesiąc |
|---|---|---|---|
| Pocztą w państwie Austryackiem | 24 złr. | 6 złr. | 2 złr. 50 c. |
| „ „ Niemieckiem | 28 złr. | 7 złr. | 3 złr. |
| „ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego | 32 złr. | 8 złr. | 3 złr. |

**Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego** dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
**Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

# CZAS

**Prenumeratę przyjmują:**

Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina w hotelu Saskim, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
**W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.



# Przegląd Polityczny.

## Kraków 11 kwietnia

Uroczyste zamknięcie Rady państwa ma nastąpić, jak zapewniają dobrze poinformowane dzienniki praskie i budapeszteńskie, nie 20 lecz już 18 b. m., jeśli tylko Izba panów do tego czasu zdoła załatwić wszystkie przesłane jej przez Izbę deputowanych projekty do ustaw.

Odroczenie załatwienia noweli cłowej zostało tedy niejako urzędownie stwierdzone. Kiedy bowiem na przedwczorajszem posiedzeniu komisya ekonomiczna sejmu węgierskiego przystąpić miała do obrad nad nowelą cłową, oświadczył Tisza, aby obrad tych nie rozpoczynano, gdyż niema żadnych widoków, iżby projekt nowej taryfy cłowej mógł uzyskać moc ustawodawczą jeszcze w bieżącej sesyi. Rząd zastrzega sobie obecny projekt stosownie do okoliczności przedłożyć bądź z pewnemi zmianami, bądź też znowu w oryginalnym tekscie. Po krótkiej wymianie zdań, wyraził przewodniczący, iż komisya nie życzy sobie obradować nad przedłożonym projektem i zamknął posiedzenie komisyi.

Powody, które w pierwszym rzędzie skłoniły rząd węgierski do odroczenia noweli, przytacza *Budapester Corr.* w następującym, widocznie inspirowanym artykule: „Wynikiem wspólnych konferencyj ministeryalnych jest przedewszystkiem odroczenie noweli cłowej. Rząd austryacki, który jeszcze niedawno miał stanowczy zamiar załatwienia na krótkiej dodatkowej sesyi Izby deputowanych noweli cłowej, przedstawiającej również znaczne korzyści dla przemysłu austryackiego, i urzędownie zawiadomił o tem rząd węgierski, odstąpił od tego zamiaru, gdyż wobec zbliżającego się rozwiązania Rady państwa okazało się niestosownem, aby posłowie raz jeszcze zbierali się dla merytorycznych obrad. Rząd austryacki tedy zaproponował rządowi węgierskiemu, aby w parlamencie węgierskim przeprowadził nowelę cłową, a gdy ta uzyska sankcyę, wówczas rząd austryacki w myśl konstytucyi wprowadzi ją także w życie, podpisanem przez całe ministerstwo rozporządzeniem, które będzie miało prowizoryczne znaczenie. Gdy na to rząd węgierski oświadczył, iż na podobne zaprowadzenie noweli cłowej się nie zgadza, gdyż nie jest wykluczonym wypadek, iż przyszła Rada państwa zniesie to rozporządzenie, uchwalono na wspólnej konferencyi ministrów, aby sprawę noweli cłowej pozostawić na teraz niezałatwioną.

„Zachowanie się rządu austryackiego może wprawdzie przeciwnikom wspólnego terytoryum cłowego dać broń do ręki, ale oceniając rzecz z objektywnego stanowiska musi się stanowczo uznać, iż niezałatwienie noweli cłowej jest korzyścią, gdyż nie byłoby wcale na miejscu, gdyby austryacko-węgierska monarchia w prowokatorski sposób wystąpiła z podwyższeniami cłowemi, zanim w Niemczech i we Francyi zamierzone reformy cłowe faktycznie nie wejdą w życie.

„Wobec uwag niektórych dzienników wiedeńskich musimy podnieść, iż uchwalone we Francyi podwyższenia cłowe, zostały już wprawdzie przed kilku dniami ogłoszone w *Journal Officiel* i że rząd francuski ma wprawdzie prawo wprowadzić je każdej chwili w życie, ale jest jeszcze wielkie pytanie, czy gabinet Brisson-Freycinet z pełnomocnitwa tego zrobi użytek, do czego w myśl tej ustawy wcale nie jest obowiązany. Prezes gabinetu Brisson, jest, jak wiadomo, stanowczym przeciwnikiem podwyższeń cłowych, a co się tyczy Niemiec, to również jest jeszcze zawsze wątpliwem, kiedy tam reforma taryfy cłowej stanie się ustawą. – Początek rokowań ugodowych między przed- i zalitawskim rządem, nastąpi dopiero po dokonanych wyborach do austryackiej Rady państwa, które się mają odbyć w pierwszej połowie czerwca.“

Komisya budżetowa sejmu kroackiego przyjęła budżet ministerstwa oświecenia w nowej redakcyi przedłożonej przez bana, a uwzględniającej do pewnego stopnia życzenia Serbów. W ten sposób w drodze kompromisu załatwionem zostało nieporozumienie między rządem a Serbami.

W Anglii *Pall Mall Gazette*, która dotąd utrzymywała, że ze strony rosyjskiej szczerzej pragną pokoju, niż z angielskiej, i przemawiała nawet za słusznością pewnych żądań rosyjskich, dziś powiada: „Wobec tak wyraźnego łamania wszelkich zaręczeń nie pozostaje nic innego, jak rozpoczęcie z naszej strony kroków nieprzyjacielskich“.

*Daily Telegraph* ogłasza, że po bitwie 30 marca, Komarow zajął Pendże.

Z angielskiej strony zarządzono przyspieszenie uzbrojeń i toczą się już układy z Turcyą o pozwolenie, aby okręty wojenne angielskie mogły przepłynąć przez Dardanelle i Bosfor. Fehmi basza głównie w celu układów na przypadek wojny z Rosyą, zatrzymanym został w Londynie i odbywają się z nim teraz ciągłe narady.

Taką jest zewnętrzna postać sytuacyi, wywołanej przez bitwę nad Kuszkiem. Bliższe szczegóły do scharakteryzowania jej podajemy poniżej w osobnym ustępie.

Czy się wiadomości o ustąpieniu Tołstoja potwierdzą i czy pozostają one w jakiem związku odległym z polityką zewnętrzną Rosyi, tego dotąd przeniknąć nie można.

Anglia zażądała podobno odwołania Komarowa i bezzwłocznego wycofania się wojsk rosyjskich z zajętych dotąd stanowisk. Depesza oświadcza podobno wyraźnie, że tylko w ten sposób wojna może być zażegnaną.

Dzienniki rządowe angielskie, jak *Daily News* kładą także silny nacisk na nieodzowną potrzebę takiego *désaveu*, od którego Anglia żadną miarą odstąpić nie może.

Korespondent paryski *Polit. Corresp.* charakteryzuje w następujący sposób skład obecnego gabinetu francuskiego:

W celu jakiegokolwiek zszeregowania rozpierzchłych żywiołów Izby, trzeba było stawić prezesa jej na czele gabinetu. Brisson starał się znów o to, aby pewien przeciętny kierunek Izby był w nim reprezentowany. Obecność Freycineta jest gwarancyą, że konkordat z Rzymem utrzymanym zostanie. Campenon przyjął zobowiązanie, że jeśliby pokój z Chinami rozbił się o jaką nieprzewidzianą przeszkodę, użyje kroków energicznych, aby zmusić Chińczyków do zawarcia go. Inni członkowie mają zgarniać w grono większości różne odcienia Izby. Oświadczenie ministerstwa, podające program działania, zyskało zadowolenie w szerokich kołach Izby.

Odroczenie Izb na trzy tygodnie pozostawia ministerstwu wolne pole do rokowań z Chinami o ostateczne zatwierdzenie zawartych już preliminaryów pokoju, bez tych przeszkód, które stawia często drażliwość dyskusyi, wywołanej jakiemkolwiek niespodziewanem zajściem.

Mimo widoków, że pokój zawartym zostanie, przygotowane do Chin posiłki odpłyną do Tonkinu.

## Pokój czy Wojna?

Opinia publiczna wszędzie zaalarmowana, giełdy zaniepokojone, kurs papierów rosyjskich i rubli obniża się w niesłychany sposób, a mimo tego odzywają się głosy z kół dyplomatycznych, że się wojna jeszcze da zażegnać i sprawa afgańska drogą układu załatwić.

Zamiast wdawania się w przedwczesne orzeczenia co nastąpić może, zestawimy fakta mające w tej chwili decydujące znaczenie.

Pierwsze miejsce damy tu oświadczeniom Gladstona. Dnia 9 b. m. zaraz po nadejściu do Londynu wiadomości o bitwie nad Kuszkiem, oświadczył on w Izbie niższej parlamentu, co następuje:

„Odpowiedź rosyjska, która nadeszła tu d. 2go b. m. nierozwiązywała zdaniem rządu angielskiego dostatecznie kwestyi spornej, nadeszło jednak dziś rano zawiadomienie z Petersburga, które nieco więcej obudza nadziei. Nad sprawami temi niemogę się jednak szerzej rozwieść w tej chwili.

„Tymczasem nadeszła wiadomość o zajściu bardzo poważnej natury. Gabinet dopiero w ciągu dnia dzisiejszego dowiedział się o bliższych szczegółach.

„Wiadomo, że w d. 17go marca dał rząd rosyjski zapewnienie, że się wojska rosyjskie naprzód posuwać nie będą; żądając zarazem, użycia wpływu angielskiego na Afganów, żeby tego także nie czynili. Afganowie też od dnia 17go b. m. nie ruszyli się ani krokiem naprzód. Dnia 29go z. m. telegrafował Lumsden, że mimo zobowiązania się wyrażonego w deklaracyi z d. 17go marca Rosyanie ustawili się w znacznej sile naprzeciw pozycyi afgańskiej.

„Ruch ten wykonywali Rosyanie, chociaż się Afganowie z miejsca nie ruszyli i w Pendże zupełny panował pokój.

„Rosyanie starali się skłonić kilka razy Afganów, aby bój rozpoczęli, co im się jednak nie udało, bo oficerowie angielscy zakazywali im tego stanowczo. Rosyanie używali wszelkich sposobów, aby zająć mogli w jakikolwiek podstępny sposób wąwóz obsadzony przez Afganów, ale i to im się nie powiodło. Kapitan angielski Yate, widząc te usiłowania, udał się do szefa sztabu rosyjskiego i przypominał mu zobowiązania rosyjskie z 17go marca. Odpowiedziano mu, że w obozie rosyjskim nic o tem nie wiedzą. Nie chciał też szef sztabu wdawać się w żadne zapewnienia, że Rosyanie nie uderzą na Afganów. Było to 29go marca, kiedy Lumbsden wysłał kapitana Yate, a do 30go marca Afganowie nie postąpili ani kroku naprzód. Rząd angielski nie może zatem poczytać uderzenia Rosyan na Afganów, które tyle krwi afgańskiej przelało, za prowokowane. Nie złamano żadnego z warunków, które Rosya sobie zastrzegła.

„Rząd angielski zażądał wyjaśnienia w tej mierze od rządu rosyjskiego. Odpowiedź jednak w czasie, jaki od wysłania tego zapytania upłynął, nadejść jeszcze nie mogła.

„Thornton telegrafuje, „że p. Giers wyraził mu imieniem cara ubolewanie nad nieszczęśliwym wypadkiem, i wyraził nadzieję, że to rokowań nie przerwie, zaręczając zarazem, że Pendże nie zostało przez Rosyan zajęte.“

To są głosy urządowe, obudzające nadzieję, że się sprawa cała w pokojowy sposób da załatwić.

Głosy te jednak nie przemawiają w zupełności do przekonania opinii publicznej i uspokojenia giełd. Ruble rosyjskie spadły już o więcej niż o 6%. Szczególnie giełda berlińska, jako główny targ walorów rosyjskich, jest silnie zaniepokojoną. Na giełdzie opierają rezonowania swe na następujących danych:

Wszelkie oświadczenia rosyjskie są niepewne i obudzają podejrzenie o chęć zyskania tylko na czasie.

Po stronie znów angielskiej decyzya zależy więcej od Dufferina i Lumbsdena — którzy to, na co się zanosi, widzą zbliska — niż od ministerstwa angielskiego, które iść musi za danym ztamtąd impulsem.

Z Afganami istnieje umowa, mocą której Anglia ma ich wspierać, jeżeli będą zaczepieni. — W Rawal-Pindi Dufferin i ks. Connaught zaręczali to ponownie i bardzo uroczyście. Nuż teraz emir afgański, na wiadomość o zaczepce Rosyi, zażąda od nich bezpośredniej pomocy, czyż jej będzie można odmówić? A jeśli wojska angielskie wkroczą do Afganistanu, czyż Rosya nie poczyta tego za wyraźne wyzwanie do wojny?

Ważną też byłaby wiadowość, jeśliby się potwierdzić miała, że Anglia czyni usiłowania, aby zyskać od mocarstw zapewnienie, iż na przypadek wojny z Rosyą żadne zmiany terytoryalne nie zajdą na półwyspie bałkańskim. Byłoby to dowodem, że Anglia widzi już nieuniknioną konieczność wojny.

Krążyły też na giełdach wieści, że mimo zaręczeń Giersa, Pendże jest zajęte, że Komarow jest stronnikiem partyi wojennej i przekroczyć łatwo może granicę danych mu instrukcyj, bez względu nawet na rzecz bardzo wątpliwą, czy ostatnie są takiemi, jak je rząd rosyjski publicznie ogłasza. Wszakżeż Rosyanie od 17 marca nie mieli postępować naprzód, a oni mimo tego uczynili to i stoczyli bitwę bez wszelkiej prowokacyi.

Z tej niepewności, może umyślnie wytworzonej najskuteczniej mógłby wywieść opinią publiczną, *der ehrliche Makler*. Oglądają się też już dziś na niego, a kto wie, czy nie dla niego wytworzoną została taka sytuacya?

## KORESPONDENCYA „CZASU.“

**Lwów** 10 kwietnia.

W trzech punktach nad Wisłą przeprowadzone będą wkrótce znaczniejsze budowle wodne, mianowicie pod Wolą batorską, Dąbrową wrzawską i Mszczęcinem. Zgodnie z wnioskami i kosztorysami przez Namiestnictwo opracowanemi, ministerstwo zatwierdziło projekty tych budowli wodnych, przeznaczając na pierwszą 6535 złr., na drugą 17.420 złr., a na trzecią 8402 złr. 72 ct. Równocześnie zatwierdziło ministerstwo wniosek Namiestnictwa, aby zgodnie z propozycyą Wydziału krajowego, skarb państwa przyczynił się do rekonstrukcyi drogi krajowej Zakliczyńskiej na dwóch przestrzeniach pod Zabełczem i Kobylem. Do robót na pierwszym punkcie skarb państwa przyczyni się kwotą 8200 złr., a na drugim punkcie kwotą 7900 złr. Co do drugiego punktu zażądane będzie od Wydziału krajowego dodatkowe uzupełnienie projektu rekonstrukcyjnego w sposób zgodny z postawionemi przez zarząd wojskowy wymaganiami. Nadeszło jeszcze kilka dalszych decyzyj ministeryalnych, odnoszących się do robót publicznych i udziału skarbu państwa w pokryciu kosztów. Pomijam je jednak, gdyż dla unikania drobiazgowości zapisuję tylko ważniejsze t. j. takie, w których chodzi o roboty większych rozmiarów mające być wykonane znaczniejszym kosztem.

Także i co do zapomóg wysyłanych z funduszu rządowego powiatom, w których ludność cierpi niedostatek, albo zagrożoną jest brakiem żywności w najbliższym czasie, ograniczam się tylko do kwot powyżej 1000 złr., a to z tego powodu, że w tym wypadku wysokość kwoty jest miarą klęski. Gdzie tylko jednej gminie grozi niedostatek wysyła się kilkaset złr., tysiące zaś idą tam, gdzie klęska przybiera szersze rozmiary. Otrzymały w ostatnich dniach powiaty: Żydaczów 3000 złr., Ropczyce 1230 złr., Rzeszów i Drohobycz po 1000 złr., Jasło 5000 złr., Przemyśl 3000 złr.

Ministerstwo jest seryo zaniepokojone o austryacki handel bydłem wobec zagranicy, jeżeliby niepowiodło się zapobiedz tak często wybuchającym chorobom. Bydło austryackie wskutek tych chorób już dziś traktowane jest na granicy niektórych państw tak samo, jak u nas traktowano bydło obce na wschodniej granicy przed jej zamknięciem. Zanosi się na środki niemiłe dla austryackiego świata handlowego także ze strony innych państw i dlatego ministerstwo widziało się spo-

# POTOP

(60) POWIEŚĆ

przez

***Henryka Sienkiewicza.***

**Tom drugi.**

(Ciąg dalszy.)

### ROZDZIAŁ V.

Rozpoczynała się więc na Litwie wojna domowa, która obok dwóch najazdów w granice Rzeczypospolitej i coraz zaciętszej wojny ukraińskiej, wypełniła miarę niedoli. Wojsko komputowe litewskie, jakkolwiek tak nieliczne, że żadnemu po szczególe nieprzyjacielowi nie mogło dać skutecznego oporu, rozdzieliło się na dwa obozy. Jedni, a zwłaszcza roty cudzoziemskie, stanęli przy Radziwille; drudzy, i tych była większość, głosząc hetmana za zdrajcę, protestowali orężnie przeciw unii ze Szwecyą, lecz bez jedności, wodza, planu. Wodzem mógł być pan wojewoda witebski, ale on zbyt był w tej chwili zajęty obroną Bychowa i rozpaczliwą walką w głębi kraju, ażeby odrazu na czele ruchu przeciw Radziwiłłowi mógł stanąć.

Tymczasem i najezdnicy, uważając każdy całą krainę za swą własność, poczęli słać wzajem do się groźne poselstwa. Z tych ich niesnasek mogło w przyszłości wypłynąć ocalenie Rzeczypospolitej, ale zanim do kroków nieprzyjacielskich między nimi przyszło, na całej Litwie zapanował najstraszliwszy chaos. Radziwiłł, zawiedziony w rachubie na wojsko, postanowił przemocą zmusić je do posłuszeństwa.

Zaledwie pan Wołodyjowski przyciągnął ze swym oddziałem po bitwie klewańskiej do Poniewieża, gdy do uszu jego doszła wieść o zniszczeniu przez hetmana chorągwi Mirskiego i Stankiewicza. Część ich została przemocą włączona do wojsk radziwiłłowskich, część wybita lub rozpędzona na cztery wiatry. Resztki tułały się pojedynczo, lub niewielkiemi kupami po wsiach i lasach, szukając, gdzieby głowę przed zemstą i pogonią uchronić.

Z każdym dniem zbiegowie napływali do oddziału pana Michała, zwiększając jego siłę, a zarazem przynosząc najrozmaitsze nowiny.

Najważniejszą z nich była wiadomość o buncie chorągwi komputowych, stojących na Podlasiu, wedle Białegostoku i Tykocina. Po zajęciu Wilna przez wojska moskiewskie, miały owe chorągwie ztamtąd przystęp do krajów koronnych osłaniać. Lecz dowiedziawszy się o zdradzie hetmana, utworzyły konfederacyę, na której czele stanęli dwaj pułkownicy: Horotkiewicz i Jakób Kmicic, stryjeczny najwierniejszego poplecznika radziwiłłowskiego, Andrzeja.

Imię tego ostatniego powtarzały ze zgrozą usta żołnierskie. On to głównie przyczynił się do rozbicia chorągwi Stankiewicza i Mirskiego, on rozstrzeliwał bez litości schwytanych towarzyszów. Hetman ufał mu ślepo i w ostatnich właśnie czasach posłał go przeciw chorągwi Niewiarowskiego, która, nie idąc za przykładem swego pułkownika, wypowiedziała posłuszeństwo.

Tej ostatniej relacyi wysłuchał z wielką uwagą pan Wołodyjowski, poczem zwrócił się do wezwanych na radę towarzyszów i rzekł:

— Cobyście waszmościowie powiedzieli na to, gdybyśmy, zamiast pod Bychów do wojewody witebskiego spieszyć, poszli na Podlasie do owych chorągwi, które konfederacyę uczyniły.

— Z gęby mi to wyjąłeś — rzekł Zagłoba. — Będzie człek bliżej swoich stron, a już tam zawsze między swoimi raźniej.

— Powiadali też zbiegowie — rzekł Jan Skrzetuski — co słyszeli, jakoby Król Jegomość chorągwiom niektórym kazał z Ukrainy wracać, aby nad Wisłą opór Szwedom dać. Jeśli to się sprawdzi, tedy moglibyśmy między starymi towarzyszami się znaleść, zamiast tu się z kąta w kąt tłuc...

— A kto ma nad temi chorągwiami regimentować? nie wiecie waszmościowie?

— Powiadają, że pan obożny koronny — odrzekł Wołodyjowski — ale to więcej ludzie zgadują, niż wiedzą, gdyż pewne wieści nie mogły jeszcze nadejść.

— Jakkolwiek jest — rzekł Zagłoba — radzę na Podlasie się przemknąć. Możemy tam owe zbuntowane chorągwie radziwiłłowskie porwać za sobą i Królowi Jegomości przyprowadzić, a wtedy pewnie nie pozostanie to bez nagrody.

— Niechże tak będzie — rzekli Oskierko i Stankiewicz.

— Rzecz jest nie łatwa, mówił mały rycerz, przebrać się na Podlasie, bo trzeba się będzie hetmanowi między palcami przemykać, ale sprobujemy. Gdyby tak fortuna przytem zdarzyła Kmicica gdzie po drodze ucapić — powiedziałbym mu do ucha parę słów, od których skóraby na nim pozieleniała...

— Wart on tego, rzekł Mirski. Bo, że tam niektórzy starzy żołnierze, którzy wiek życia pod Radziwiłłami przesłużyli, z hetmanem trzymają — to im się mniej dziwić, ale ów warchoł służy tylko dla własnej korzyści i z rozkoszy, jaką w zdradzie znajduje.

— Tak tedy na Podlasie? pytał Oskierko.

— Na Podlasie! na Podlasie! zakrzyknęli wszyscy społem.

Ale rzecz nie była mniej trudna, jak to mówił pan Wołodyjowski, bo chcąc się na Podlasie dostać, trzeba było przechodzić w pobliżu Kiejdan, jakoby wedle jamy, koło której lew krążył. Drogi i pasy leśne, miasteczka i wsie były w ręku Radziwiłła; nieco za Kiejdanami stał Kmicic z jazdą, piechotą i armatami. Wiedział już też hetman o ucieczce pułkowników, o zbuntowaniu chorągwi Wołodyjowskiego, o bitwie klewańskiej i ta ostatnia szczególniej przywiodła go do takiego gniewu, że się o życie jego obawiano, albowiem straszliwy atak astmy oddech mu na czas jakiś zatamował.

Jakoż słuszne miał powody gniewu, a nawet rozpaczy, gdyż bitwa owa sprowadziła na jego głowę całą burzę szwedzką. Naprzód, zaraz po niej poczęto tu i owdzie wycinać małe oddziały szwedzkie. Czynili to chłopi i pojedyncza szlachta na własną rękę, ale Szwedzi kładli to na karb Radziwiłła — zwłaszcza, że oficer i żołnierze po bitwie do Birż odesłani zeznali przed komendantem, iż to radziwiłłowska chorągiew, z jego rozkazu na nich uderzyła. W tydzień przyszedł list do księcia od komendanta birżańskiego, a w dziesięć dni od samego Pontusa de la Gardie, głównodowódzącego wojskiem szwedzkiem.

„Albo Wasza książęca mość sił i znaczenia nie masz, pisał ten ostatni — a w takim razie, jak mogłeś układ w imieniu całego kraju zawierać! — albo chcesz podstępem o zgubę wojsko Jego Królewskiej mości przyprawić! Jeśli tak jest, łaska mojego pana odwraca się od W. Ks. mości i kara rychło cię dosięgnie, jeśli skruchy i pokory nie okażesz i wierną służbą winy swojej nie zatrzesz“...

Radziwiłł wysłał natychmiast gońców z wyjaśnieniem, jak i co się stało — ale grot utkwił w dumnej duszy, i rana paląca poczęła się jątrzyć coraz srożej. On, którego słowo niedawno w posadach ten kraj, większy od całej Szwecyi, wstrząsało — on, za którego połowę dóbr, wszystkich panów szwedzkich kupićby można; on, który własnemu królowi stawiał czoło, monarchom sądził się być równym, zwycięstwami rozgłos w całym świecie sobie zjednał, i w pysze własnej, jak w słońcu chodził — musiał teraz słuchać gróźb jednego jenerała szwedzkiego, musiał słuchać lekcyi pokory i wierności. Wprawdzie ów jenerał był szwagrem królewskim, ale kimże był sam ów król, jeśli nie przywłaszczycielem tronu, należącego się z prawa i krwi Janowi Kazimierzowi?

Przedewszystkiem jednak wściekłość hetmańska zwróciła się przeciw tym, którzy owego upokorzenia byli powodem — i zaprzysiągł sobie zdeptać nogami pana Wołodyjowskiego, tych pułkowników, którzy przy nim byli i całą chorągiew laudańską. W tym celu ruszył przeciw nim i jako bór otaczają myśliwi sieciami, aby gniazdo wilcze wyłowić, tak on otoczył ich i począł gnać bez wytchnienia.

Tymczasem doszła doń wieść, że Kmicic zgniótł chorągiew Niewiarowskiego, towarzystwo rozprószył lub wyciął, pocztowych włączył do własnej chorągwi, więc hetman kazał mu odesłać sobie część sił, aby tem pewniej uderzyć.

„Ludzie ci, pisał hetman, o których życie tak natarczywie na nas nastawałeś, a głównie Wołodyjowski z onym drugim przybłędą, wyrwali się w drodze do Birż. — Posłaliśmy umyślnie z nimi najgłupszego oficera, aby go przekabacić nie mogli, ale i ten, albo zdradził, albo go w pole wywiedli. Dziś Wołodyjowski ma pod sobą całą chorągiew laudańską i zbiegowie go podsycają. Szwedów sto dwadzieścia pod Klewanami w pień wycięli — głosząc, że to z naszego rozkazu czynią, z czego wielkie powstały między nami a Pontusem dyfidencye. — Całe dzieło może się popsować przez tych zdrajców, którym bez twojej protekcyi, kazalibyśmy, jako Bóg w niebie, szyje poucinać. Tak to za klemencyję pokutować nam przychodzi — choć mamy w Bogu nadzieję, że rychło pomsta ich dosięgnie. Doszły nas też wiadomości, że w Billewiczach u miecznika rośnieńskiego szlachta się zbiera i przeciw nam praktyki czyni — trzeba temu zapobiedz. Jazdę wszystką nam odeszlesz — a piechotę do Kiejdan wyekspedyjujesz, aby zamku i miasta pilnowała, bo od tych zdrajców wszystkiego spodziewać się można. — Sam udaj się w kilkadziesiąt koni do Billewicz, i Miecznika wraz z krewniaczką do Kiejdan przywieź. — Teraz nietylko tobie, ale Nam na tem zależy, gdyż kto ma ich w ręku, ten ma całą laudańską okolicę, w której szlachta przeciw nam, za przewodem Wołodyjowskiego burzyć się poczyna. — Harasimowicza wysłaliśmy do Zabludowa, z instrukcyami, jak ma sobie z tamtymi konfederatami poczynać. Stryjeczny twój Jakób wielką ma między nimi powagę, do którego napisz, jeźli myślisz, że pismem coś z nim wskórać możesz.

„Oznajmując ci stateczną łaskę naszą, boskiej opiece cię polecamy“.

Kmicic przeczytawszy ów list, kontent był w duszy, że pułkownikom udało się wymknąć z rąk szwedzkich — i życzył im pocichu, aby i z radziwiłłowskich wymknąć się mogli — jednakże spełnił wszystkie rozkazy książęce, jazdę odesłał, piechotą Kiejdany osadził, a nawet szańczyki wedle zamku i miasta sypać począł, obiecując sobie w duszy, zaraz po ukończeniu tej roboty, do Billewicz po pana miecznika i dziewczynę ruszyć.

— Przymusu nie użyję, chyba w ostateczności, mówił sobie, a w żadnym razie nie będę na Oleńkę nastawiał. Zresztą nie moja wola, tylko książęcy rozkaz! Nie przyjmie mnie ona wdzięcznie, wiem o tem, ale Bóg da, że się z czasem o moich intencyach przekona, jako że nie przeciw ojczyznie, ale dla ratunku jej, Radziwiłłowi służę.

Tak rozmyślając, pracował gorliwie nad umocnieniem Kiejdan, które w przyszłości rezydencyą jego Oleńki być miały.

*(Ciąg dalszy nastąpi).*

wodowanem wydać już kilka zarządzeń w kierunku prewencyjnym. Dalszym krokiem na tej drodze jest zawarcie układu z rządem węgierskim, który ma na celu szybkie konstatowanie każdego wypadku choroby podejrzanej, dochodzenie jej przyczyn i tłumienie natychmiastowe. Oba rządy ułożyły się ze sobą, że telegraficznie będą sobie nawzajem komunikować pojedyncze wypadki choroby i wspierać się nawzajem na każdym kroku przez dostarczenie wszelkich wyjaśnień i wszelkiej pomocy ewentualnym komisyom, któreby ztąd do Węgier lub z Węgier do Austryi miały być wysłane. Układ ten został już sformułowany i podany do wiadomości Namiestnictwa.

Ministerstwo rozesłało rządom krajowym częściowe budżety na r. 1885 z okólnikiem wzywającym do ścisłego przestrzegania oszczędności na każdym kroku, nietylko w wydatkach nieprzewidzianych, lecz nawet w tych, które mają wystarczające pokrycie, ale mogą być bez ujmy dla interesu publicznego ominięte lub zmniejszone. Ministerstwo podnosi krytyczne położenie finansowe państwa i wymaga współdziałania wszystkich organów podwładnych w dążeniu do wszelkich możliwych oszczędności. Już w poprzednich latach otrzymały władze krajowe podobne przypomnienia. Tym razem jednak opiewa ono jeszcze dobitniej.

---

**Wiedeń** 9 kwietnia.

(*a*) Na wspólnej konferencyi obadwa rządy zgodziły się na usunięcie z porządku dziennego noweli cłowej, a w tutejszych kołach fachowych panuje przekonanie, że nowela ta nie ujrzy więcej światła dziennego w swej dotychczasowej osnowie. Nadchodzi bowiem dziesięcioletni termin, w którym przymierze handlowe między Austryą a Węgrami ma być odnowione, i rokowania przedwstępne między rządami rozpoczną się niezadługo. W owej porze rządy będą musiały zająć się kwestyą cłową w całości. Jeśli więc częściowa reforma taryfy nie przyjdzie już teraz do skutku, to za rok jeszcze mniej będzie się można tego spodziewać. Dla przemysłu i handlu ustalenie taryfy cłowej jest pierwszorzędnym rozwoju warunkiem, a zabójczą jest dla nich niepewność, którą wywołaćby mogła reforma urywkowa i widocznie prowizoryczna. Wprawdzie przedstawiciele przemysłu fabrycznego oświadczali się dość przychylnie i głosowali za nowelą w komisyi Izbowej, ale kilka korporacyj fachowych, a mianowicie wiedeńska Izba handlowa, oświadczyły się w przeciwnym kierunku. Wynikało też z okoliczności, pośród których nowela cłowa powstała, że nie miała ona wyłącznie cechy protekcyjnej dla przemysłu krajowego, ale zarazem obliczoną była na odwet przeciw Francyi i cesarstwu niemieckiemu, które podwyższyły u siebie cła na ziemiopłody austryackie.

Nowela więc nasza musiała dotknąć niejednego zagranicznego wyrobu nie dlatego, żeby przez to krajowemu przemysłowi dopomódz, ale raczej dlatego, żeby zagranicznemu dokuczyć, lub, co najmniej, zagrozić, i przez to owe zagraniczne rządy do rokowania i do ustępstw zniewolić. Pokazało się zaś przy szczegółowym tej sprawy rozbiorze, iż przywóz niektórych zagranicznych wyrobów, mianowicie pewnych gatunków przędzy, których austryackie przędzalnie wcale nie wyrabiają, nieodbicie jest potrzebnym dla tutejszych fabryk tkackich, że więc bezpośrednie zagrożenie przędzalni zagranicznych zagroziłoby pośrednio tutejszym zakładom tkackim. Wobec takiego stanu rzeczy rząd austryacki nie miał powodu upierać się przy tem, iżby nowela cłowa koniecznie i to jeszcze w ciągu bieżącej kadencyi przyszła do skutku, zwłaszcza gdy pierwotna myśl i główna podnieta do reformy tej nie wyszła z tutejszych kół przemysłowych, lecz z koła interesów rolniczych po tamtej stronie Litawy.

Co do ceł zbożowych, o które głównie Węgrom chodziło, nastąpił w Peszcie także zwrot opinii. Wogóle wątpliwą jest bardzo wartość ceł zbożowych dla kraju, który w latach miernego nawet urodzaju wywozi za granicę nadmiar swoich ziemiopłodów, a którego bilans w handlu zbożowym bywa biernym tylko w latach wyjątkowych. W latach eksportowych cło wchodowe nie może najmniejszego wywrzeć wpływu na cenę miejscową, bo ta koniecznie stosować się musi do ceny panującej na owych targach, ku którym skierowany jest eksport. Cóż z tego, że cła wchodowe zagrodziłyby może przystęp do targów austryackich i węgierskich dla przenicy rosyjskiej i rumuńskiej, kiedy w Wrocławiu, w Dreźnie, w Monachium i w Romanshorn pszenica tutejsza musiałaby się w każdym razie spotkać z konkurencyą rosyjską i rumuńską, a spadek ceny, wywołany przez tę konkurencyę na owych zagranicznych targach, musiałby z nieubłaganą koniecznością wywołać zniżkę na tutejszych targach krajowych? Jest zaś drugi jeszcze wzgląd niezmiernie ważny dla Węgier, które wszelkiemi środkami usiłują rozwinąć u siebie wielki przemysł fabryczny. Węgierskie młyny parowe dorobiły się w przeciągu lat potężnego znaczenia na targach europejskich. Mąka peszteńska przed innemi poszukiwaną jest w Londynie i drożej płaconą od innych. Dla wyrobu jednak owej przedniej mąki potrzebują węgierskie młyny parowe domieszki pszenicy rumuńskiej. Dlatego rząd węgierski, mający zawsze najbaczniejsze oko na materyalne interesa kraju, nie sprzeciwiał się już przed kilku laty zawarciu konwencyi handlowej z Rumunią, która dopiero w roku przyszłym straci moc obowiązującą, a mocą której monarchia zrzekła się prawa nakładania ceł na ziemiopłody rumuńskie. Teraz jestto także jednym z głównych powodów, dla których rząd węgierski zgodził się na usunięcie noweli cłowej z porządku dziennego w obu parlamentach.

Po usunięciu tego przedmiotu, dla którego można było mniemać, iż rząd zwoła jeszcze Izbę poselską po świętach, pozostaje ze spraw naglących jedna tylko, to jest ugoda z koleją północną. Sądząc według rozpraw, odbytych w komisyi, należy się spodziewać, że nie obejdzie się bez opozycyi w Izbie panów. Ale będzie to opozycya tylko akademiczna, większość przy głosowaniu nie jest wątpliwą. W ciągu przyszłego tygodnia Izba panów pozałatwia wszystkie przedmioty, które jej przekazała Izba deputowanych, i koło 20 b. m., jak to zawsze miano na oku, nastąpi uroczyste zamknięcie sesyi, na które prezydent Dr Smolka posłów pisemnie zaprosi. Byłoby do życzenia, żeby posłowie galicyjscy zjechali się jak najliczniej na ten akt uroczysty. W sferach dworskich liczą na to. Od lat wielu wśród zmiennych politycznych prądów, kraj nasz doznawał zawsze troskliwej od tronu opieki. Wdzięczne tej dobroczynnej opieki uznanie powinno zgromadzić zastępców kraju w chwili, w której piastun Korony chce być otoczony reprezentacyą ludu.

---

Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Sebastyana Cholewkę w Jeleniu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bronowicach małych; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Dobrzanach, Jana Dąbrowskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela Walentego Kańskiego w Złotej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jasieniu; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Krotoszynie, Aleksandra Ficowskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Dawidowie, Bronisława Terlikowskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły i nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Toustoługu, Józefa Chomińskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; a nauczycielkę tymczasową, Rozalię Wiktoryę 2-ga imion Mietlicką w Suchej woli, stałą nauczycielką młodszą, zawiadującą stale szkołą filialną w Suchej woli.

## Dziennik ruski „Mir“ o polityce Rusinów w Galicyi.

Wychodzące od niedawna we Lwowie pismo ruskie *Mir* umieszcza artykuł, przewybornie charakteryzujący system inkryminacyi i narzekań bezpodstawnych, a próżnych, praktykowany przez nieprzychylną Polakom prasę ruską. Uważamy za właściwe artykuł ów przytoczyć tu w dosłownem brzmieniu:

„Niemasz w świecie — powiada *Mir* — równie naiwnej, niepraktycznej i nierozsądnej metody w życiu politycznem, jak system rekryminacyi, płaczu i lamentów, czyli inaczej — biernego oglądania się za miłosierdziem i pomocą czyjąś.

„Tej wszakże metody bezpłodnego liryzmu trzymamy się w polityce my, Rusini galicyjscy; trzymamy się jej od r. 1848 do obecnej chwili — i naszym płaczliwym skargom i narzekaniom na lekceważenie i nieszanowanie naszych praw narodowych, niema końca, ani miary, jakgdybyśmy nie w konstytucyjnem żyli państwie, gdzie wszystkim i każdemu zapewnioną jest zupełna swoboda wiary, języka i obyczaju, jak gdybyśmy nie stali pod osłoną całego szeregu praw i przepisów, zabezpieczających nam rozwój polityczny i cywilizacyjny.

„My jednak, raz zasiadłszy, na podobieństwo Jeremiasza, z załamanemi rękami nad brzegiem rzeki naszych spraw narodowych, i nastroiwszy lutnię naszą na minorową nutę płaczu i lamentów, nie widzimy i nie chcemy widzieć przez łzy, że sentymentalizm i rekryminacye nasze w nikim nie wzbudzają litości, i że one, jak nie dały dotąd, tak nie dadzą nam nigdy chleba powszedniego, pokąd aż my nie siągniemy poń własnorącznie, tj. pokąd — zamiast trzymania się babskiej polityki płaczu i narzekania, nie zatoczymy rękawów do solidarnej pracy organicznej i nie wstąpimy na tę właśnie drogę, na której inne narody — Polacy, Czesi, Słoweńcy i t. d., przynależne im prawa zdobyli lub zdobywają.

„Tezą ta nie wymaga długich i szerokich rozumowań, ani dowodów.

„Weźmijmy pod uwagę, chociażby taką tylko, dość ważną zresztą rzecz, jak prawo naszego języka w sądach i urzędach.

„Zasadnicze prawa państwowe i całe stosy rozporządzeń władz najwyższych pozwalają nam, Rusinom, narówni z innemi narodami w cesarstwie austryackiem, używać swobodnie i bez żadnych zgoła ograniczeń rodzimego naszego języka w korespondencyach tak z organami głównego, jak i krajowego rządu.

„Cóż jednakże dzieje się w praktyce?

„A cóż innego dziaćby się mogło, jak nie to, co u nas, Rusinów, dzieje się tradycyjnie: my płaczemy, narzekamy i interpelujemy w sejmach i parlamentach, że nasz język lekceważy się, że władze rządowe i autonomiczne, jeśli go nie ignorują zgoła, to się z nim obchodzą co najmniej w sposób obrażający nasze uczucia itd. Przyczem zapominamy o tem jednem, że wszystkie nasze lamentacye i skargi stałyby się zaraz bezprzedmiotowemi i straciłyby wszelką racyę bytu, gdybyśmy my sami mocno i konsekwentnie stali na straży naszych praw językowych i swojemi własnemi rękami wzięli się do ich egzekucyi.

„A jest to przecież tak łatwem, tak prostem i tak legalnem, ponieważ nie wymaga to niczego więcej, jak małej tylko dozy poczucia własnej godności narodowej i obowiązku patryotycznego, tj., aby każdy z nas, kto się uznaje za Rusina, a ma jaką sprawę czy to w sądzie, czy starostwie, urzędzie podatkowym, Wydziale krajowym, radzie powiatowej, szkolnej lub okręgowej, słowem — w jakiejkolwiek instytucyi publicznej, nie używał nigdzie innego, tylko swego rodzinnego języka. Tysiące przecież podań wpływa codziennie ze strony ruskich gromad i partyj do sądów i urzędów, tysiące terminów codziennie się załatwia w kancelaryach sądowych i politycznych... Cóż przeszkodzić może, aby te wszystkie podania były pisane po rusku, skoro prawa państwowe temu się nie sprzeciwiają, i aby korespondencye i rozprawy toczyły się także w języku ruskim? A jeśli dzieje się inaczej, to powiedzmy sobie raz na zawsze prawdę w oczy, że wina leży w nas samych, w naszym serwilizmie, ponieważ na tysiąc ruskich gromad jedna lub dwie zaledwie szanuje swój język i domaga się tych praw, które im się słusznie należą.

„I jakiemże — pytamy — prawem my możem wymagać, aby inni szanowali mowę naszą i pismo, skoro sami nie szanujemy ich i lekceważymy?

„Mieliśmy niedawno sposobność rozmawiania z jednym ze starostów czysto-ruskiego powiatu, który w odpowiedź na naszą uwagę, że urzędnicy w Galicyi wschodniej nie umieją po większej części po rusku, wręcz odpowiedział, że jeśli tak jest to nikt temu nie winien tylko sami Rusini, którzy nie wymagają, aby do nich mówiono, lub ich sprawy załatwiano po rusku. A kiedyśmy zapytali, jakim sposobem skutecznym wymódz to się da na urzędnikach, to interlokutor nasz odpowiedział szczerze, że najpewniejszym środkiem po temu jest, by wszystkie gminy ruskie wszystkie urzędy parafialne i cała inteligencya nie komunikowały się inaczej ze starostwem ani ustnie ani piśmiennie, jak po rusku...

„Święta prawda!..

„A tymczasem urzędy gminne ruskie piszą po polsku, księża — po polsku, albo nawet po niemiecku, a o inteligencyi świeckiej niema co i mówić: podanie ruskie jest dziś prawdziwym białym krukiem!

„Jednakże, pomimo to wszystko, my płaczemy wyrzekamy, że nasz język lekceważonym jest przez innych!..

„Nie! Nikt nie lekceważy i nie narusza praw naszego języka, tak jak my sami; nikt nie szanuje go tak mało i nie podkopuje jego powagi tak systematycznie, jak my, którzy go niby bronimy!..

„Wołamy zatem do wszystkich, którym miła mowa ruska i kocha jej dźwięki: poprawmy się! I zamiast bezpłodnych rekryminacyj i pustych nadziei, że kiedyś ktoś, czy coś prawa naszego języka przywróci nam, czy zdobędzie, wezwijmy się wszyscy łącznie, gromadnie i solidarnie do wykonywania przysługujących nam praw przez nas samych najpierwej, nie zapominając przytem, że tylko *vigilantibus jura!..*

„Płacz i narzekania nic nam nie pomogą!..“

# Sprawy krajowe.

Tak zwana Ustawa naftowa, zarówno państwowa jak i krajowa, uzyskała już, jak wiadomo, zatwierdzenie Monarchy.

Ustawa ta, ubezpieczając prawa do poszukiwania i wydobywania nafty, wosku ziemnego i innych żywicznych minerałów, przez oddzielenie tych praw od gruntu i wytworzenie dla nich odrębnych i samodzielnych hipotek, ułatwi i wzmocni zarazem stosunki kredytowe, tak potrzebne w ruchu fabrycznym i w ruchu handlowym.

Wprowadzenie w życie tej ustawy uczyniono jednak zawisłem od wydania rozporządzenia, wprowadzającego wspomnianą ustawę. — Ministerstwo sprawiedliwości wygotowało też ustawodawczy projekt o założeniu, wewnętrznem urządzeniu i sprawowaniu hipotecznych ksiąg naftowych w naszym kraju, i wezwało nasze krajowe sądy apelacyjne do wydania opinii o wspomnianym projekcie.

Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie JE. Dr Dargun zamianował dla tej sprawy referentem p. Józefa Wawel-Louiego, radcę Sądu wyższego, zasłużonego na polu piśmiennictwa prawniczego. P. Louis wypracował odnośny operat, który na wczorajszem posiedzeniu Sądu krajowego wyższego był przedmiotem szczegółowych obrad i uchwał, — wobec czego spodziewać się należy, iż wspomniana ustawa wraz z rozporządzeniem o założeniu i otwarciu hipotecznych ksiąg naftowych wejdzie już wkrótce w życie, — czego też niecierpliwie oczekują interesowani.

# Ziemie Polskie.

## List X. metropolity Gintowta.

Metropolita mohilewski X. Gintowt wystosował do ministra spraw wewnętrznych, br. Tołstoja, obszerne pismo, w którem protestuje przeciw wprowadzaniu do służby Bożej języka rosyjskiego. Dostojnik ten pisze pomiędzy innemi:

„JO. panu zapewne niewiadomo że duchowni, którzy zaprowadzili rosyjski język w dodatkowem nabożeństwie rzymsko-katolickiego Kościoła, wcale nie trzymali się przepisów kanonicznych, ustanowionych od wieku przez rzymskich Papieży, dla niezmienienia ani w słowie, ani w literze porządku służby Bożej i zatwierdzenia niewzruszoności praw kanonicznych. Osoby te duchowne, w widokach osobistych obalając kościelne prawo, samowolnie obeszły i państwowe prawo, oraz nie zwracały uwagi na najwyższą łaskę z dnia 25 go grudnia (r. s.) roku 1869, dozwalającą duchowieństwu zachowywania istniejącego porządku. Dbając o miejscowe potrzeby, wypadało udawać się do Głowy Kościoła, lecz tym duchownym wcale nie chodziło o potrzeby i życzenia parafian; nie dziw przeto, że od początku, aż dotąd, wyznawcy patrzą na księży, co odprawiali i odprawiają jeszcze dodatkowe nabożeństwo w języku rosyjskim, których obecnie znajduje się dziewięć osób, jako za zaprzańców wiary i nieuczciwych gwałcicieli swych religijnych przekonań.

„Utwierdza w tem przekonaniu wyznawców jeszcze i to, że ze strony władz cywilnych duchownym, naruszającym prawo kościelne, nietylko bywają przebaczane ich przestępstwa, ale nadto dostają powiększenie pensyi o 600 rs. rocznie, oraz bezgraniczną obronę swego życia niemoralnego i gorszącego stosunku do parafian. Przeciwnie bogobojni księża, niemający odwagi naruszać, ani kanonicznych postanowień, ani świętych kościelnych praw i obyczajów, narażeni są na prześladowania przymusowemi środkami, odsuwaniem od parafialnych obowiązków i wymierzaniem rozmaitych innych kar.

„Nie jestto tajemnicą, że powszechnie wiadomy, niekrępujący się w niczem X. Senczykowski, jak to wielu może dokładnie stwierdzić, mając na duszy ciężkie grzechy, dla uniknienia przed sądem odpowiedzialności za swoje postępki, zdecydował się na zaprowadzenie rosyjskiego języka w rzym. kat. nabożeństwie, a okazanie jemu wówczas opieki ze strony mińskiego gubernatora, wywołało na wyznawcach nietylko smutne wrażenie, ale obraziło uczucia ich do głębi. I ten to Senczykowski, niemający żadnego poważania i zaufania u wyznawców, z dodanym sobie pomocnikiem odśpiewał jedną lub drugą modlitwę, lub przemówił po rosyjsku w niektórych kościołach, a to nazwano zaprowadzeniem języka rosyjskiego w rzymsko-katolickiem nabożeństwie.“

X. metropolita pisze dalej, iż chcąc zapobiedz tym nadużyciom i pogwałceniu przepisów prawnych, zamierzał udać się do dyecezyi mińskiej, przyłączonej dziś do metropolii mohylewskiej, aby na miejscu przekonać się osobiście o wszystkiem i nadać sprawie właściwy kierunek, lecz hr. Tołstoj nie pozwolił biskupowi wyjechać do swej dyecezyi, i nie dopuścił komisyi śledczej do zbadania sprawy o ograbieniu funduszu religijnego przez X. Makarewicza w Mińsku. Wskutek tego zakazu 16 kościołów katolickich w tej dyecezyi, pozostaje bez kapłanów, a kilkadziesiąt tysięcy wiernych, pozbawionych jest opieki duchownej; jeden kościół niedawno zamknięto.

Ksiądz metropolita tak kończy pismo swoje:

„Trudno wypowiedzieć, jak to głęboko wzrusza duszę i okropnie boleśnie dotyka spokojnych wiernopoddanych wyznawców. Zbytecznem jest powtarzać, ile te nieprawidłowe i naprężone stosunki powodują złego pod każdym względem, oraz jak zgubnie oddziaływają na moralność i prawość charakteru — te główne podwaliny wszelkiego dobra.

Dlatego to, troskliwy o dobro mej owczarni — pragnąc społecznego dobra, uzyskiwanego tylko prawidłowem przestrzeganiem praw państwowych i kościelnych, ośmielam się najpokorniej prosić JO. Pana, abyś mi raczył pozwolić uprzejmie mianować na parafialne obowiązki w mińskiej gubernii księży w niczem nieposzlakowanych, bogobojnych i uczciwych, bez wymagania od nich nadwerężenia kanonicznych praw, przynależnych Głowie Kościoła.

„Przyjm JO. Panie wyraz poszanowania i t. p.

*Gintowt* m. p.

# Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 11 kwietnia.

**Posiedzenie Komitetu centralnego przedwyborczego**, dla zachodniej części kraju, zwołane 4 t. m. przez zastępcę przewodniczącego posła Chrzanowskiego, odbędzie się dzisiaj po południu.

— **Za duszę ś. p. Mikołaja Jawornickiego** odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne w poniedziałek (13go b. m.) o godzinie 10ej w kościele Najśw. Maryi Panny.

— **W lokalu stowarzyszenia rękodzielników** pod opieką św. Józefa danem będzie dla członków w niedzielę d. 12 b. m. przedstawienie amatorskie. Rozpocznie: *Majster i czeladnik*, komedya w 2 aktach Korzeniowskiego; zakończy: *Błażek opętany*, krotochwila w jednym akcie ze śpiewami Wł. L. Anczyca — Początek o godz. 7-mej wieczór.

— **Kwiecień** tego roku mniej zmienny i kapryśny, niż zwykle, nie usprawiedliwia, jak dotąd, ludowego o nim przysłowia. Zwiastuje on już tchnienie wiosny; widzieć można listki drobne zielone na bzach i innych roślinach, zieleniejące żywo po deszczu trawniki, a od paru tygodni pojawiły się fiołki, których jest mnóstwo w tym roku. Roboty w polach idą już szybko, a niezadługo, byle pogoda dopisywała, i pszczoły ule opuszczać zaczną. Wracają już bociany, radośnie u nas witane, nie odbywając kwarantanny, pomimo iż im poczynają zarzucać, że zaraźliwe mikroby w pierzu do nas przynoszą.

— **Otrzymujemy następujące pismo:**

Polacy zamieszkali w Serajewie złożyli do rąk moich za pośrednictwem p. Tadeusza Marcoin 34 złr. i 10 cent. dla poszkodowanych zeszłoroczną powodzią. Rozdzieliwszy dzisiaj tę kwotę, miło mi wypowiedzieć szan. dawcom szczerą wdzięczność i serdeczne podziękowanie w imieniu sześciu obdarowanych w Woli Justowskiej zamieszkałych rodzin włościańskich.

Kraków, 10 kwietnia 1885. *A. Milieski*, prezes Rady pow. krak.

— **W sprawie pomnika dla ś p. X. Zygm. Goliana.** W celu prędszego doprowadzenia do skutku pomnika ś p. X. Zygmunta Goliana, wszyscy ofiarodawcy, składający kwotę 25 centów w zakrystyi kościoła Najśw. Panny Maryi, otrzymają w dodatku fotografię bardzo pięknie utrafioną ś. p. X. Goliana z krótkim życiorysem.

— **Nowej Reformy** Nr. 82 skonfiskowany został wczoraj z nakazu Prokuratoryi państwa.

— **Trumny dębowe.** Fizyk miejski Dr Buszek w sprawozdaniu swojem, między tylu obchodzącemi szeroką publiczność sprawami sanitarnemi, porusza także niepraktyczność trumien metalowych i radzi używać trumien drewnianych dębowych, któreby nadzwyczaj gustownie ozdabiać się dały. Dr Buszek pisze: „Trumny dębowe, ziemią przysypane, zachowują kształt, nie tak, jak metalowe, które się tak zgniatają, że wieko prawie do dna przylega, a brzegi na boki się rozchodzą i tak się trumna rozszerza, że często i po zdjęciu wieka, z trudnością dają się przeciskać przez otwór grobowcowy. Trumny dębowej nie potrzebaby przewracać do góry nogami przy spuszczaniu jej do grobowca, gdyż łatwoby się zmieściła równolegle i oszczędzonoby widoku nieprzyjemnego manewrowania trumną na wszystkie boki osobom najbliższym zmarłego.“ Oto zalety trumien metalowych, które wyrugowały tyle praktyczne trumny dębowe, zalety bolesne dla tych wszystkich, którym drogiem jest ciało zmarłego. O ile wiemy, to i przedsiębiorcy tutejsi pogrzebowi nie mieliby nic przeciw wyrugowaniu lichego produktu zagranicznego trumien metalowych, a wprowadzeniu trumien dębowych, od prostej, aż do ozdabianej jak najwykwintniej, na czem zyskaćby także mogli nasi rzemieślnicy. Sądzimy zaś, że publiczność nasza powinnaby dać do zrozumienia także, iż grzebiąc kogoś drogiego, woli trumny dębowe trwałe, niż giętkie metalowe, które zaraz po przysypaniu ziemią ulegają ruinie.

— **Ruch ludności w Krakowie** Między 29 marca a 4 kwietnia zawarto 1 małżeństwo izraelickie. Urodziło się chłopców katolickich ślubnych 23, dziewcząt 13, nieślubnych chłopców 3, dziewcząt 3, ślubny nieżywo urodzony chłopiec 1, nieślubnych nieżywo urodzonych dziewcząt 3; z izraelitów chłopców 5, dziewczyna 1 ślubnych, chłopców 4, dziewcząt 4 nieślubnych, dziewczyna 1 nieślubna nieżywo urodzona. Razem zameldowano urodzin 62. Nad 3 miesiące życia zmarło chłopiec 4, dziewczyna 1; od 3 do 6 miesięcy chłopiec 1, dziewczyna 1; od 6 do 12 miesięcy chłopców 2, dziewczyna 1; od 1 do 2 lat chłopców 2; od 2 do 5 lat chłopców 2; od 5 do 10 lat chłopiec 1, dziewczyna 1; od 10 do 20 lat chłopców 2 dziewcząt 3; 20—30 lat 9 m., 4 k.; od 30—40 lat 8 m., 1 k.; od 40—50 lat 4 m., 1 k.; od 50—60 lat 3 m.; nad 60 lat 8 m., 7 k. Ogółem wypadków śmierci 63. Według chorób zmarło na dur plamisty 1, na gruźlicę 12, na zapalenie płuc 12, na chorobę narządu oddechowego 6, na nieżyt żołądka i jelit 3, z innych przyczyn 29.

— **Zdanie p. Guillauma o projekcie p. Dykasa.** Warszawski *Przegląd tygodn.* uprosił swego paryskiego korespondenta, p. E. P., aby się udał do dyrektora p. Guillaume, celem wybadania go co do wartości wynagrodzonego na konkursie Mickiewiczowskim projektu p. Dykasa. Korespondent wywiązał się z tego zadania i usłyszał od p. Guillaume następujące słowa: „Nie uważałem projektu p. Dykasa za dobry bezwzględnie. Zarzuty, które mu robiłem, utrzymuję i mam wysokie wymagania względem pomnika takiego narodowego wieszcza, jakim był Mickiewicz. Projekt jednak nagrodzony pierwszą nagrodą, wydał mi się najlepszym z przedstawionych co do strony jego technicznej i artystycznej, i w tym względzie jestem jednego zdania z całem *jury*. Sądzę jednak, że dodatki i zmiany, jakie w nim zaproponowała komisya wybrana *ad hoc*, potrafią dodać mu to, czego mu brakuje, t. j. zdjąć przedewszystkiem z pomnika charakter kosmopolityczny i nadać mu piętno narodowe, konwencyonalizm zaś zastąpić szerszym polotem.“ W dalszym ciągu korespondent zapytał: „Czy pan sądzi, że p. Dykasowi starczy dość talentu, ażeby projekt według wskazówek komisyi przerobić z gruntu, nadać mu nietylko więcej polotu i siły, lecz i narodowe piętno, którego obecnie nie posiada?“ Na to prof. Guillaume odpowiedział: „Mam nadzieję... p. Dykas jest młody człowiek i widocznie utalentowany. Dobrze zaczął. Są różne sposoby zaczynania. Jedni pragną przedewszystkiem olśnić fantazyą, polotem, a zapominają o wymaganiach technicznych szkolnych... P. Dykas zaczął od tych ostatnich, resztę może uzupełnić....“

— **Dar.** Cesarz udzielił ze swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców w gminie Suchostawie w powiecie Husiatyńskim zapomogi w kwocie 200 złr.

— **Olbrzymią lampę elektryczną** o sile 100000 świec, konstruuje właśnie elektryczna kompania Brusha w Londynie do celów wojennych, a na zamówienie zarządu angielskiej marynarki wojennej. Światło tej lampy będzie można za pomocą reflektorów rzucić w nocy na odległość 24 kilometrów. Machina parowa o sile 40 koni, będzie ją zasilała.

— **W sprawie milionowych nadużyć** na komorze w Taganorgu zapadł wyrok następujący: Sąd skazał byłych urzędników tej komory: Czulego, Kuzowlewa, Ajkanowa, Zubkowa i Lipskiego na zesłanie do gub. Tomskiej po pozbawieniu wszelkich praw i zapłaceniu na korzyść skarbu 275.000 rubli waluty złotej. Kupca Waljana skazano na pozbawienie praw zesłanie do gubernii Tobolskiej i zapłacenie 396,746 rubli w złocie, jako zwrot cła, oraz 363,866 rubli assyg. jako wartość przewiezionej przez niego kontrabandy. Oprócz niego mają jeszcze zapłacić: Głobin 252.775 rubli złotem i 130.858 rubli assyg., Sfallo 159,542 rubli w złocie i 156.861 rubli assyg., Mussuri 172.079 rubli w złocie i 161.732 rubli assyg., wreszcie Weksler 23.223 rubli w złocie i 11,080 r. assyg. Koszta procesu włożono w równej części na wszystkich obwinionych. Przy wydawaniu wyroku zastosowano do wszystkich winowajców siódmy punkt manifestu z r. 1883. Urzędnikom uznanym za niewinnych polecono wypłacić pensye za czas zawieszenia w urzędowaniu. Sprawa będzie miała jeszcze epilog w nowym procesie kryminalnym, o rozmyślne zasypanie ballastem portu w Taganrogu.

— **Co tydzień rózgi.** W powiecie syzrańskim (gub. symbirska), jeden z obywateli najął włościan ze wsi sąsiedniej do młócki. W piątek wieczorem przychodzą do pracodawcy robotnicy z prośbą, ażeby uwolnił ich na sobotę od zajęcia, gdyż w sobotę muszą być smaganymi; nie uwierzył w to obywatel, ale włościan uwolnił. W piątek następny to samo się powtórzyło. W poniedziałek zamiast jednego z młodych robotników, przyszedł ojciec jego i zaczął prosić obywatela, ażeby był łaskaw dowiedzieć się, za co w każdą sobotę wszyscy są ćwiczeni rózgami, kiedy żadnych niedoborów we wsi niema, bo ta najregularniej wszelkie opłaty uiszcza. Cóż się w końcu pokazało? Oto zarząd wiejski za pośrednictwem rózeg co sobotnich ściągał już od włościan sumę „wykupową“ na rok 1886 i 1887. Czy działalność urzędnicza w takim stopniu trwać będzie i nadal, niewiadomo. Przynajmniej nic o tem nie pisze *Wołżskij wiestnik*, z którego powyższe opowiadanie przytoczyła gazeta *Nowoje Wremia*.

**Repertuar teatru krakowskiego.**

W niedzielę 12go: *Friebe*, komedya w pięciu aktach, Kazimierza Zalewskiego; po raz drugi.

---

**Wystawa nieustająca** Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

**Salon artystyczny Biasiona** w Rynku gł. Nr. 14 gromadzący dzieła sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej, otwarty codziennie od godziny 9ej rano do 6ej popołud.

**Gabinet Archeologiczny** Uniwersytetu Jagiellon. *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

**Muzeum Narodowe** (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

— D. 10go kwietnia pochmurno; term. od 4·6 doszedł do 10·2 C. Barometr idzie zwolna w górę; o godzinie 7ej rano d. 11go stan jego był 734·4 millim., term. 5·0 C. — Wiatr zachodni.

— W niedzielę d. 12go kwietnia: ś. Juliusza; w poniedziałek 13go: śś. Justyna m. i Idy p.

***Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.***

**P. Kazimierz Zalewski**, autor *Friebego*, komedyi, która dziś po raz pierwszy odegraną zostanie, przybył rano i będzie na przedstawieniu.

**P. Boborykin** słynny krytyk teatralny rosyjski, autor dramatyczny i powieściopisarz, przybył do Krakowa, a jak się dowiadujemy, będzie na przedstawieniu *Friebego*.

**P. Hoffmannowa** wyjechała do Lwowa, gdzie została zaproszona przez komitet urządzający przedstawienie na dochód Czytelni Akademickiej Artystka wystąpi w poniedziałek w znanej roli pani Dolcy w *Sprzymierzeńcach*.

**Koncert** tenora Gustawa Waltera, nadwornego śpiewaka opery wiedeńskiej, z współudziałem pianisty Emila Weebera.

Nazwisko Waltera głośne w świecie muzykalnym, a szczególnie w Wiedniu, gdzie słynny ten śpiewak trzymał przez długi czas berło pierwszeństwa, nie straciło bynajmniej na uroku, pomimo że młodsze siły, porywając publiczność świeżością i wytrwałością głosu, zapanowały na scenie. Jeszcze obecnie odbywał Walter tryumfalną podróż po Węgrzech, a łatwo zrozumieć ten zapał, kto słyszał go we wczorajszym koncercie. Artysta śpiewał wczoraj wyłącznie pieśni Szuberta, Rubinsteina, Brahmsa, Hinrichsa i Gounoda — ani jednej aryi z oper, w których niegdyś celował — i widocznie znalazł w tym gatunku kompozycyj świat, w którym może być dziś jeszcze doskonałym. I tak też jest w istocie. Ta szlachetność w pojęciu, niezmierne bogactwo cieniów, siła, a przedewszystkiem prostota bez najmniejszego śladu maniery, stanowią wzór znakomitego śpiewaka pieśni. Waltera słuchać można po najlepszym tenorze, i wynieść jak najlepsze wrażenie, pomimo że świeżość głosu już uleciała. Z takiemi to zaletami, wytrzymuje Walter porównanie z młodszą generacyą śpiewaków. Zadanie tem trudniejsze, że publiczność surowiej sądzi starszego śpiewaka, żądając, aby dał jej tyle, iżby zapomnieć mogła o jego wieku, jak również o pewnym obowiązku pobłażliwości dla stron ujemnych.

Wśród licznych pieśni jakiemi obdarzył nas wczoraj artysta, wyszły najwspanialej trzy pieśni Szuberta i pieśni Rubinsteina, a szczególnie z ana i bardzo popularna pieśń „Azra“.

Publiczność przyjmowała artystę z nadzwyczajnym zapałem i uznaniem, żądając nad program, czemu też artysta zadość uczynił, dodając piękną pieśń Hinrichsa.

Walter udaje się ztąd do Lwowa, gdzie kilka razy wystąpi.

Pan Emil Weeber zaznaczył na programie tylko współudział w koncercie, to też prócz akompaniamentu, grał kilka utworów Chopina, Beethovena, Liszta i Moszkowskiego.

*Franciszek Bylicki.*

---

Aleksander Michałowski, znakomity pianista polski, który tyle razy zachwycał publiczność naszą grą swoją i tak dobrze zapisał się w jej pamięci, daje koncert d. 15 b. m. t. j. we środę w sali hotelu Saskiego. Program jest następujący: 1. a) Toccata i Fuga: Bach-Tausig; b) Rondo A-moll: Mozart; c) Sonata appasionata: Beethoven. 2. a) Romans Fis dur, b) Traumes Wirren: Schuman; c) Nocturn, d) Scherzo cis-moll: Chopin. 3. a) Feuillet d'Album: Pankiewicz; b) Jeux de fées: Wieniawski; c) Dumka, d) Polonez: Zarębski. 4. a) Valse-Caprice Nr. 6 (d'aprés Schubert) b) Liebestraum, c) Tarantella: Liszt.

---

Koncert panny Józefy Michałowskiej na dochód Józefitów, z współudziałem pp. Żeleńskiego, Fuchsa, Bylickiego i orkiestry miejskiej, odbędzie się w poniedziałek d. 20 kwietnia.

## Gospodarstwo handel i przemysł.

**Ankieta rybacka** w myśl postanowienia Wydziału krajowego, a na zaproszenie hr. Artura Potockiego obradowała dziś przez trzy godziny w pałacu pod Baranami. W ankiecie wzięło udział dwadzieścia kilka osób, tak z koła obywateli wiejskich fachowo z rybactwem obeznanych, jak powag w rzeczach prawodawstwa wodnego. Po wyczerpującej i nader nauczającej dyskusyi powzięto szereg uchwał, których osnowę podamy w następującym Nrze. W naradzie brał udział delegat Wydziału Krajowego Dr Wereszczyński, który przybył na posiedzenie ankiety ze Lwowa. Obradom przewodniczył hr. Artur Potocki.

---

*Sprawozdanie inspektora przemysłowego Arnulfa Nawratila, z czynności w Galicyi i Bukowinie.*

W Nrze 66. pisma naszego wpomnieliśmy już o zbiorowem sprawozdaniu inspektorów przemysłowych z ich dotychczasowych czynności i zwróciliśmy uwagę na obfitość materyału zawartego w tej publikacyi, tudzież na pomyślne rezultaty, jakie ich działalność w różnych wydaje kierunkach, dziś zajmiemy się w szczególności sprawozdaniem inspektora Nawratila z czynności jego w VII okręgu przemysłowym, obejmującym Galicyę i Bukowinę.

Z dat statystycznych podanych na wstępie wynika, że w Galicyi istnieje w ogóle 454 przedsiębiorstw przemysłowych płacących 16 fl. 80 ct. lub więcej podatku, a w szczególności 229 takich, których podatek procederowy wynosi od 16 złr. 80 ct., do 31. złr. 50 ct., 120 takich, które płacą tegoż podatku 42 złr.; 71 płacących od 42 złr., aż do 105 złr., a 34 płacących po 105 złr.

Oprócz tego istnieje w Galicyi 195 browarów i 668 gorzelni, na które to ostatnie nie rozciąga się wpływ ustawy przemysłowej, ponieważ stanowią one tylko uboczną gałąź gospodarstwa rolnego i przerabiają tylko własne płody surowe.

Po odtrąceniu więc gorzelni, liczba przedsiębiorstw większych, łącznie z temi dwudziestoma browarami, które więcej niż 7000 hektolitrów piwa wyrabiają, przedstawia się w cyfrze 245.

W ciągu roku zwiedził p. Nawratil 112 fabryk po razie, 54 po kilka razy, a oprócz tego 120 mniejszych po razie, a 15 z nich po kilka razy, poświęcając temu zadaniu 139 dni podróży.

W Bukowinie zaś znajduje się 78 przedsiębiorstw przemysłowych płacących 16 złr. 80 ct. i więcej podatku. Z tych 37 płaci po 16 złr. 80 ct., aż do 31 złr. 50 ct., 6 płaci po 42 złr.; 9 po 42 do 105 a 4 po 105 złr. Browar prowadzony na stopie fabrycznej posiada tylko jeden i miała w r. 1883 gorzelni 21.

Większych przeto przedsiębiorstw istnieje tu tylko 20.

W ciągu 28 dni zwiedził tu p. Nawratil 9 fabryk większych po razie, 6 po kilka razy, a oprócz tego 56 mniejszych po razie, 7 po kilka razy. —

W dalszym ciągu swego sprawozdania zajmuje się p. Nawratil lokalami, w których pracują robotnicy i ich mieszkaniami.

Lokale większych fabryk galicyjskich, przeznaczone na pracownie, są w ogólności niezłe. Zbudowane one są z materyału trwałego, i z wyjątkiem pomnożenia w kilku miejscach liczby drzwi schodów i galeryj obiegających, tudzież otoczenia kilku schodów mocniejszemi baryerami, nie uznał p. Nawratil potrzeby zarządzenia czegokolwiek więcej.

Natomiast znalazło się w mniejszych przedsiębiorstwach, zatrudniających mniejszą ilość robotników, ale używających jednak maszyn, motorów i t. p. przyrządów, znalazło się dużo usterek, których uchylenie musiało być zarządzonem. Budynki fabryczne są tu czasami zbudowane tylko z drzewa, a niebezpieczeństwo pożaru jest widocznem. Żałować szczególnie należy, że nawet kilka zakładów rafineryi nafty w podobny sposób założonych zostało.

Sprawozdanie podnosi przytem zbytnią szczupłość miejsc, w których ustawione są maszyny, brak należytej wentylacyi i czystości, niedokładność oświetlenia, tudzież częsty brak czystej wody dla robotników, tak do picia, jak do umywania się. Mieszkania robotników i urządzone przy fabrykach sypialnie pozostawiają dużo do życzenia.

Chociaż ustanowieni są osobni komisarze do rewidowania pewności kotłów parowych, spotykał się sprawozdawca często z niedokładnem dopełnieniem tej czynności i z brakiem certyfikatów na ich dokonanie.

Z brakiem przyrządów do dawania sygnałów z izb, gdzie są ustawione motory. do izb, gdzie są zatrudnieni robotnicy, spotykał się sprawozdawca kilkakrotnie.

Transmisye, i inne przyrządy bywają czasem w wadliwy użyte sposób, ustawione w sposób narażający przechodzące osoby na szkodliwe wypadki.

Na Bukowinie zakłady fabryczne, które zwiedzał sprawozdawca były po większej części w nowwszy urządzone sposób. W młynach parowych dostrzegł w wielu miejscach brak należycie od ognia ubezpieczonych schodów, w wielu miejscach brak wzorowej czystości.

Sprawozdawca gani w rafineryach naftowych używanie odchodów naftowych (*Petroleumsatz*) jako materyału opałowego ze względu na szkodliwość ich dymu.

Tak w Galicyi jak i na Bukowinie używają w rafineryach nafty i wosku ziemnego, aparatów w ten sposób urządzonych, że robotnicy przemięszywają zwykle w blaszanych odkrytych rezerwoarach naftą nasyconą kwasem siarczanym łopatami żelaznemi, przyczem oddychając wciągają w siebie nader szkodliwe wyziewy. Urządzenia te tchnące zbytnią pierwotnością wypadłoby zastąpić racyonalniejszemi.

W ustawianiu maszyn, urządzaniu transmisyi i innych urządzeniach, względy na bezpieczeństwo zbliżających się do nich osób rzadko kiedy bywają należycie zachowywane.

Na wszystkie te usterki zwracał sprawozdawca uwagę przedsiębiorców, podawał najłatwiejsze sposoby uchylenie ich, nie wszędzie jednak znalazł chętną gotowość zastosowania się do nich.

*(Dokończenie nastąpi).*

---

**Kolej Karola Ludwika** przyzwoliła na następujące zniżenie ceny przewozu koni i źrebiąt wszelkiego wieku bez różnicy, na jarmarki wiosenne w Tarnopolu, Mościskach, Rzeszowie i Tarnowie w kwietniu b. r.:

a) posyłką pospieszną

przy umieszczeniu w jednym wagonie: za jednego konia danego pojedynczo 7.5 gr., za 2 konie 10.5 gr., za więcej niż 2 konie od każdej sztuki po 4.5 gr. od kilometra z dodatkiem po 7 ct. należytości manipulacyjnej banknotami;

b) przesyłką towarową

potrzeba wysłać przynajmniej 3 sztuki, w którym to razie opłaca się za przewóz od sztuki i kilometra po 2.64 gr., należytości manipulacyjnej od sztuki 7 ct., nakoniec po 20 ct. od sztuki za władowanie i wyładowanie do wagonu i z wagonu. Za przewóz mniej niż trzech koni opłaca się należytość wyznaczona w zwykłej taryfie, o ile opłata nie okaże się wyższą nad cenę przewozu, ustanowioną niniejszem za 3 sztuki. Inne należytości uboczne, jakoto: Deklaracye wartości, terminu dostawy itd. opłacone być mają według zwykłej taryfy. Korzystać z tej zniżonej opłaty przewozu można tylko za okazaniem karty legitymacyjnej, wystawionej przez c. k. gal. Towarzystwo gospodarskie, a to przy przewozie tam i napowrót. — W ostatnim razie wszakże tylko za konie niesprzedane, wracające do tej samej stacyi, z której pierwotnie były wyprawione. W tym celu należy do Listu przesyłkowego (Frachtbrief) przewozu z powrotem przyłączyć list poprzedni przesyłkowy przewozu na jarmark. Karty legitymacyjne należy przy oddaniu koni na kolej załączyć do Listu przesyłkowego, na cały czas przewozu aż na miejsce przeznaczenia. Przewóz koni z powrotem do domu ma nastąpić najpóźniej w przeciągu trzech dni po skończonym jarmarku. Konie, nie powracające do tej samej stacyi, z której na jarmark były wyprawione, uważane będą jako sprzedane, i za przewóz ich potrzeba opłacić całą należytość według zwykłej taryfy. Toż samo trzeba zapłacić całą należytość w braku pierwotnego Listu przesyłkowego z przewozu na jarmark i karty legitymacyjnej. Za ludzi, do nadzoru koni dodanych i tychże pakunek podróżny, trzeba opłacić całą zwykłą należytość.

### *Od Administracyi „Czasu.“*

Na koszta zakupna grobu dla ś. p. Leonarda Rettla złożyli: J. Jankowski 1 złr., jenerałowa Panoff 1 złr., Weiss 1 złr.

**Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.**

NADESŁANE. (876)

**„Kraju“** petersburskiego Nr. 12 wyszedł z druku i zawiera:

**Słowo wstępne**: Z tygodnia. Niemcy na Wołyniu. **Korespondencye „Kraju“**: Z Wiednia, p. G. Smolskiego; z Warszawy, p. Bolesława Prusa; z pod Mińska lit., p. Aleksandra Jelskiego; z Moskwy, p. A. K. **Z sądów. Z politycznego świata**: Ostatnie wiadomości. **Dział bieżący**: Ziemie i kolonie słowiańskie. Przegląd prasy. Wiadomości bieżące. Kronika petersburska. Z Warszawy. Z prowincyi. **Kronika ekonomiczna.** *Doniesienia.*

**DZIAŁ LITERACKI**: Pamiętniki Dębowskiego, II, p. J. T. Nasza chata (wiersz), p. Tomasza Zawadyńskiego. Z historyografii rosyjskiej, p. Jana Iłgowskiego. Nowości literackie (Dr Antoni J. Opowiadania, p. T. T. Jeża; 1) Cohnheim, Dr Juljusz „Odczyty z patologii ogólnej;“ 2) Jaccoud, S. „Wykład z patologii szczegółowej,“ p. Dra C. N. Kronika powszechna. **Odcinek**: Rusini na Dobrudży, p. T. T. Jeża. **Ogłoszenia.**

Ajencya „Kraju“ w Krakowie w księgarni Gebethnera i Sp.

NADESŁANE. (16)

*Dla cierpiących na gośćiec i nerwy.* Wspominaliśmy już kilkakrotnie na tem miejscu o płynie gośćcowym wyrabianym przez p. *Franciszka Jana Kwizdę* c. k. nadwornego dostawcę i aptekarza obwodowego w Korneuburgu. Ciągłe nadchodzące świadectwa dowodzą, że wyrób ten jest pewnie działającym, a nawet prawie nieomylnym środkiem przeciw cierpieniom gośćcowym i reumatycznym. W skutek licznych a często rzeczywiście zadziwiających skutków osiągniętych przez płyn gośćcowy Kwizdy, powstał tak żywy popyt, że pan Kwizda uważał za stosowne znacznie pomnożyć swoje składy. — Obecnie płyn gośćcowy jest do nabycia we wszystkich aptekach w Austryi-Węgrzech.

## Ostatnie wiadomości.

Czytamy w *Dzienniku Polskim*:

„Hr. Alfred Potocki, prezes centralnego komitetu przedwyborczego, przybędzie jutro do Wiednia, a na drugi tydzień do Lwowa. Z przybyciem JEks. do kraju rozpocznie się akcya wyborcza.

„Zamknięcie Rady państwa mową tronową, nastąpi prawdopodobnie w poniedziałek dnia 20 b. m. Prezydent Izby poselskiej Dr Franciszek Smolka udaje się już dnia 15 b. m. do Wiednia.

„Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że posłowie nasi tak, jak zamierzali stanąć w Wiedniu w komplecie w razie zwołania sesyi poświątecznej, staną w Wiedniu celem wysłuchania mowy tronowej. Wszelkie więc przeciwne przypuszczenia są wymysłem fantazyi lub złej woli.

„Z Kałusza donoszą, że poseł do Rady państwa Kułaczkowski, stanie w przyszłym tygodniu przed wyborcami swymi i zda sprawę z sześcioletniej czynności poselskiej.“

---

W sprawie kandydatury X. Waniury na arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie, pisze do *Polit. Corr.* korespondent rzymski, będący w styczności z kołami watykańskiemi, że błędną jest wiadomość, jakoby Stolica Apostolska odrzuciła stanowczo tę kandydaturę. Prawdą jest według doniesienia tego korespondenta tylko to, że kandydatura ta nie jest przyjętą, co stanowi zasadniczą różnicę w pojmowaniu rzeczy. Toż samo źródło utrzymuje, że przedwczesną jest jeszcze wiadomość o nominacyi biskupa warmińskiego X. Krementza na arcybiskupstwo kolońskie w miejsce arcybiskupa Melchersa, któryby miał zostać kardynałem. Powołanie Msgr. Krementza na arcybiskupstwo kolońskie — pisze dalej *Polit. Corresp.* — nie jest nieprawdopodobne i okazuje się tem pożądańszem, że ten książę Kościoła jest zarówno w Watykanie, jak i w Berlinie *persona grata*. Stanowcza decyzya w tym względzie do tej chwili jednak jeszcze nie nastąpiła. *Moniteur de Rome* rejestruje tylko wiadomości, jakie o tym przedmiocie pojawiły się w dziennikach, i stwierdza, że same te dzienniki w późniejszych swych doniesieniach redukują podaną pierwotnie w sposób kategoryczny wiadomość do rzeczy prawdopodobnej, ze swojej zaś strony dodaje ten organ, że z łatwych do zrozumienia powodów zachowuje milczenie o tej kwestyi.

---

Porta wysłała, jak donoszą do *Polit. Corresp.*, Mohsina chana do Teheranu, celem porozumienia się z Persyą względem stanowiska, jakieby oba państwa muzułmańskie zająć powinny na przypadek wybuchu wojny między Rosyą a Anglią.

## Telegramy własne „Czasu.“

**Wiedeń** 11 kwietnia. (*W*) Międzynarodowy kongres w sprawie telegrafów zwołanym został do Berlina na dzień 10 sierpnia. Na kongresie tym postawi reprezentant Austryi wniosek, dążący do zniżenia należytości od telegramów.

**Wiedeń** 11 kwietnia. (*W*) W przyszłym tygodniu odbędzie się w ministerstwie rolnictwa wielka ankieta, składająca się z rzeczoznawców powołanych z całej Austryi, w celu obmyślenia administracyjnych i technicznych zarządzeń, które mają zapobiedz katastrofom w kopalniach.

**Wiedeń** 11-go kwietnia. ⊙ W ministerstwie spraw zagranicznych zapewniają jeszcze i dzisiaj, że nadzieja utrzymania pokoju wcale jeszcze nie przepadła; że autentycznych wiadomości nawet rząd angielski dotąd z Azyi nie otrzymał, że starcie pozostanie tylko epizodem, który właśnie porozumienie przyspieszy. (?).

Z Petersburga donoszą tutaj, że wydany został rozkaz cenzurze w Warszawie, ażeby w dziennikach warszawskich żadnej wzmianki o uroczystościach w Welehradzie nie dozwolono.

**Wiedeń** 11 kwietnia. (*F*) Z Cetynii donoszą, że tameczny reprezentant rosyjski Argiropulo został w uznaniu swej znakomitej działalności zamianowany rzeczywistym radcą stanu.

**Wiedeń** 11 kwietnia. (*F*) Watykański korespondent *Polit. Corr.* donosi, że pogłoski o stanie zdrowia papieża są bardzo przesadzone. Papież zaziębił się lekko przed świętami wielkanocnemi, a obecnie wszelka niedyspozycya już ustąpiła. Papież pracuje już teraz jak zwykle, przyjmuje kardynałów i swych funkcyonaryuszów.

Doniesienie niektórych dzienników tutejszych, że biskup Schoenborn przeznaczony jest na następcę kardynała Schwarzenberga, uważa ów korespondent za przedwczesne.

**Berlin** 11 kwietnia. Podług *Tagblattu*, rząd rosyjski oświadczyć miał w odpowiedzi rządowi angielskiemu, że Komarow postąpił sobie stosownie do instrukcyj, i że porozumienie między Anglią a Rosyą zezwala na zmianę dyspozycyj co do zajętego terytoryum. Wojska afgańskie przekroczyć miały linię demarkacyjną już po porozumieniu między Anglią a Rosyą, podczas gdy ruchy wojsk rosyjskich, przez które wojska afgańskie miały być rzekomo prowokowane, nastąpiły jeszcze w lutym. Komarow wyparł tylko wojska afgańskie do pozycyj, które one stosownie do porozumienia miały zajmować.

**Berlin** 11go kwietnia. Rząd niemiecki radził półurzędownie Porcie, aby jednostronnie i bez porozumienia się z mocarstwami nie decydowała co do otwarcia Dardaneli dla jakichkolwiek okrętów wojennych.

**Rzym** 11 kwietnia. Podług *Pungolo* zachorował Papież na febrę.

Kwestya zakupna wyspy Kaprery przez państwo nie znajduje wiele poparcia. Utrzymują, że wdowa po Garibaldim otrzymała już dostateczną dotacyę.

**Petersburg** 11 kwietnia. Podług wiadomości, nadchodzących z Odessy, w porcie wojennym w Mikołajewie odbywa się z wielkim pośpiechem zbrojenie okrętów; odbyło się też zgromadzenie admirałów i kapitanów, a do poszczególnych okrętów przydzielono oficerów.

## Telegramy biura koresp.

**Tryest** 11 kwietnia. Podług wiadomości, nadchodzących z Solunia, austryacko węgierski okręt „Mercurius,“ wiozący 11 tysięcy baryłek nafty, spalił się zupełnie w porcie solunskim.

**Berlin** 11 kwietnia. Podług *Germanii*, nastąpiła już nominacya Krementza na arcybiskupa kolońskiego. Nominacya ta ogłoszoną zostanie dopiero z końcem tego miesiąca, gdyż do tego czasu nastąpi prawdopodobnie porozumienie co do arcybiskupiej stolicy poznańskiej.

**Paryż** 11 kwietnia. Podług *Temps* nie zgodziły się Włochy wskutek przedstawień kilku mocarstw na zastąpienie załóg angielskich przez wojska włoskie.

**Paryż** 11 kwietnia. Mimo preliminaryów pokojowych, wysłane zostaną posiłki do Tonkinu w celu zajęcia ważnych punktów, z których wojska chińskie cofnąć się mają. Wojska chińskie ustąpić mają z tych punktów w czasie między dniem 20 b. m. a 31 maja.

Podług *Temps* zapyta się Rosya na konferencyi w sprawie kanału sueskiego, czy Anglia zamierza zastosować do kanału sueskiego teoryę postanowioną przez Beaconsfielda na kongresie berlińskim co do Dardaneli. Beaconsfield oświadczył wówczas, że Anglia uważa zamknięcie Dardaneli nie za zobowiązanie względem Europy ale za proste zobowiązanie względem sułtana. Rosya zapyta, czy Anglia obstaje przy tej teoryi.

**Paryż** 11 kwietnia. Z powodu zajścia z dziennikiem *Bosphore Egyptien*, zażądał Freycinet zupełnego zadośćuczynienia w Kairze.

Ajencya Havasa ogłasza główne punkta preliminaryów pokojowych: Po ogłoszeniu dekretu cesarskiego, który zarządza przeprowadzenie konwencyi w Tientsin zawartej, i wycofanie wojsk chińskich z Tonkinu, zostaną operacye zawieszone, a blokada Formozy i Pakoi zniesioną. Równocześnie z wycofaniem wojsk chińskich, uda się Patenotre do Tientsin albo do Pekinu w celu rokowania względem zawarcia stanowczego traktatu pokojowego i handlowego i względem oznaczenia terminu wycofania wojsk francuskich z Formozy. Po podpisaniu traktatu pokojowego, odwoła Francya flotę, a Chiny otworzą porty dla handlu francuskiego.

**Paryż** 11 kwietnia. Zbiegły z Wiednia właściciel domu bankowego, Weymann, został tu aresztowany.

**Bruksela** 11 kwietnia. Po zwiedzeniu wspaniałego parku w zamku Laken wyjechał Arcyks. Rudolf wraz ze swą małżonką do Wiednia.

**Londyn** 11 kwietnia. W Izbie niższej oświadczył Gladstone, że wczoraj wieczór nadeszła odpowiedź rządu rosyjskiego, podług której rząd rosyjski zażądał już od Komarowa wyjaśnień co do jego postępowania. Z odpowiedzi tej zdaje się, że rząd rosyjski zażądał tych wyjaśnień, zanim Thornton porozumiał się z Giersem. Równocześnie oświadczył Giers ponownie, że wojska rosyjskie nie zajęły Pendżeh, ale że się cofnęły do dawniejszych pozycyj.

**Londyn** 11 kwietnia. *Daily News* piszą: Ostatnie depesze z Petersburga są uspakajające i usprawiedliwiają przypuszczenie, że pokój będzie utrzymany. Odpowiedzi rosyjskiej na ostatnią depeszę Granvilla co do zajścia w Pendżeh nie można się spodziewać przed 14 dniami, ponieważ rząd rosyjski zażądał wyjaśnień od Komarowa. Tymczasem stosownie do uchwały gabinetu odbywać się będą dalej przygotowania wojenne.

*Times* pisze: Postępku Komarowa nie można uważać za wypadek niemający przykładu, ale za wynik owej polityki, jaką Rosya od dawna prowadzi w Azyi. Wychodząc z tego stanowiska, nie można wątpić, że Komarow miał na oku ważniejsze cele, niż wyparcie Afganów z dobrej pozycyi. Zjazd Dufferina z emirem Afganistanu i pomyślny zjazdu tego rezultat potrzebował kontrastu. Gdyby zadana wojsku Kabulskiemu klęska pozostać miała niepomszczoną, cała Azya mimo wojennego charakteru zjazdu w Rawal-Pindi będzie mniemać, że Rosya silniejszą jest niż Anglia.

**Madryt** 11 kwietnia. Wczoraj wydarzyły się znowu w Jativie dwa wypadki choroby, tudzież dwa wypadki śmierci na chorobę, mającą epidemiczny charakter.

**Kursa.** — Wiedeń 11 kwietnia. 2 godz. 30 m. popoł. — Renta papier. 81·25.— 5% — Renta papier. nieopodat. 96 75 — Renta srebr. 81·60 — Renta złota 106 20.— 6% Renta złota węgierska —·—. — 4% Renta złota węgierska 95·60. — Losy z r. 1860 138·70. — Akcye Banku Austr. Węg. 848·— — Akcye kredyt. 284 60. — Londyn 125 40. —Napoleony 9 89—. — Lombardy 133·—. Losy roku 1864 170·75 — Akcye Kolei Karola Ludwika 263·50. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 225·50. — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 171 75. — Obligacye indemn. galicyjs. 161 70.— Losy prem. węgiersk. 117 60. — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 148 —. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 170·50. — 6% Listy zast. hipot. 101 50 — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 100·—.— Akcye kolei Siedmiogr. 181·—. — Marki 61·25 — Ruble 120·50. — Dukaty 5 84— Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy: stałe.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

*Antoni Kłobukowski.*

## Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

**Kraków** 11 Kwietnia.

*Waluty.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Ruble rosyjskie papierowe za 100 | 120 — | 122 — |
| Marki niemieckie | 60 85 | 61 50 |
| Dukat ważny | 5 80 | 5 88 |
| 20-to frankówka ważna | 9 85 | 9 95 |
| Imperyał ważny | 10 12 | 10 25 |
| Rubel srebrny obrączkowy | 1 64 | 1 74 |

*Obligi.* Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Wspólna państwowa renta papierowa | 81 — | 82 — |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | 101 — | 102 25 |
| 6% galicyj. pożyczka krajowa | 101 50 | — — |
| 4½% „ „ „ | 90 50 | 91 25 |
| 5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego | 96 50 | 97 50 |
| 4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop. | 88 — | 89 — |

*Listy zastawne i dłużne.* Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 4½% Listy zast. gal. Banku krajowego | 90 50 | 91 50 |
| 4% „ „ „ Tow. kred. ziem. we Lwowie | 91 50 | 92 50 |
| 4% „ „ „ „ „ „ 41 let. | 88 — | 89 — |
| 5% „ „ „ „ „ „ „ | 99 50 | 100 40 |
| 6% „ „ „ Banku Hipot. „ | 101 — | 102 — |
| 5% „ „ „ „ „ „ prem. | 98 50 | 99 50 |
| 5% „ „ „ „ „ „ 40 let. | 96 50 | 97 50 |
| 5½% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let. | 97 50 | 99 — |
| 6% „ „ „ „ „ „ 36 let. | 99 — | 100 — |
| 6% „ „ „ „ „ „ 18 let. | 99 — | 100 — |
| 7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let. | 100 — | 101 50 |
| 6% „ „ „ włość. we Lwowie | 55 — | 58 — |
| 5% „ „ „ „ „ „ | 55 — | 58 — |
| 5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop. | 99 — | 100 — |

*Akcye kolejowe i bankowe.* Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Akcye kolei Karola Ludwika . . . po 210 złr. | 262 — | 264 — |
| „ „ Lwowsko-Czerniow. . . po 200 złr. | 226 — | 228 — |
| „ gal. Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr. | 282 — | 285 — |
| Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr. | — — | — — |

*Losy.* Za sztukę.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy miasta Krakowa | 18 -- | 18 90 |
| „ „ Stanisławowa | 23 50 | 25 — |
| „ Tow. austr. czerwonego Krzyża | 15 — | 16 25 |
| „ „ węgier. „ „ | 8 50 | 9 25 |

**Wiedeń** 10 Kwiet.

*Obligi długu państwa.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 4⅖% Renta papierowa | 81 40 | 81 55 |
| 4⅖% „ srebrna | 81 60 | 81 80 |
| 4% „ złota | 105 85 | 106 05 |
| 3⁸⁄₁₀% Losy z roku 1854 po 250 m. k. | 127 75 | 128 25 |
| 4% „ „ 1860 „ 500 złr. | 138 80 | 139 20 |
| 4% „ „ 1860 „ 100 „ | 141 75 | 142 25 |
| „ „ 1864 „ 100 „ | 171 50 | 172 -- |
| „ „ 1864 „ 50 „ | 171 25 | 171 75 |
| Losy Como-Renten za sztukę | 43 — | 45 — |

*Obligi indemnizacyjne.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Czeskie . . . 10% podat. | 106 50 | — — |
| Bukowińskie „ „ | 101 50 | 102 50 |
| Galicyjskie „ „ | 101 70 | 102 — |
| Morawskie „ „ | 105 75 | -- — |
| Niższo-austryackie „ „ | 104 50 | 106 — |
| Wyższo-austryackie „ „ | 104 — | — — |
| Szląskie „ „ | 110 — | — — |
| Styryjskie „ „ | 104 — | 105 50 |
| Siedmiogrodzkie . . . 7% „ | 100 90 | 101 40 |
| Węgierskie „ „ | 101 75 | 102 25 |
| Węgier. z klauz. 1867 „ „ | 101 75 | 102 25 |
| 5% Oblig. poż. kolejo. węgierska | 147 25 | 147 75 |
| 6% Renta węgierska złota | 95 60 | 95 75 |
| 4½% Obli. „ „ (za Ostbahn). | 105 75 | 106 25 |

*Akcye bankowe.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Anglo-austryackiego Banku . 120 złr. | 100 — | 100 50 |
| Boden-Credit austryacki . . 80 „ | 226 50 | 227 50 |
| Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ | 283 30 | 283 90 |
| „ Bank węgierski . 200 „ | 286 75 | 287 25 |
| Depositen-Bank . . . . 200 „ | 198 — | 199 -- |
| Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „ | 580 — | 590 — |
| Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „ | — — | — — |
| Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „ | 856 — | 869 — |
| Unionbank . . . . 100 „ | 77 30 | 77 70 |
| Verkehrsbank ogólny . . . 140 „ | 144 50 | 145 — |
| Wied. Bankverein . . . . 100 „ | 101 25 | 101 75 |

*Akcye kolei.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Albrechta . . . . 200 złr. bez% | — — | — — |
| Alföld-Fiume . . . 200 „ 5% | 180 — | 180 50 |
| Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5% | 480 — | 482 — |
| Elżbiety . . . 210 „ „ | 235 50 | 236 — |
| Linz-Budweis . . . 200 „ „ | — — | — — |
| Salzburg-Tyrol . . . 200 „ „ | 198 75 | 199 25 |
| Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „ | 2440 | 2445 |
| Franciszka Józefa . . 200 „ „ | 208 50 | 209 — |
| Gal. Karola Ludwika . 210 „ „ | 263 — | 263 50 |
| Koszycko-Oderberg . . 200 „ 4% | 149 — | 149 50 |
| Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5% | 227 75 | 228 25 |
| Nordwest austr. . . . 200 „ „ | 169 75 | 170 50 |
| „ „ Lit. B. 200 „ „ | 174 — | 174 50 |
| Rudolfa . . . . 200 „ „ | 184 50 | 184 75 |
| Siedmiogrodzka I . . 200 „ „ | 179 50 | 180 50 |
| Staats-Eisenb. Gesell. . 200 „ „ | 301 25 | 301 75 |
| Südbahn (Lombardy) . 200 „ „ | 132 25 | 132 50 |
| Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „ | 250 — | 250 50 |
| Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „ | 175 75 | 176 25 |
| „ Nord-Ost . . . 200 „ „ | 171 50 | 172 — |
| „ Westb. . . . 200 „ „ | 176 — | 176 50 |

*Listy zastawne.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat | — — | — — |
| 4½% Boden Credit allg. złotem pła. | 123 60 | 124 20 |
| 4½% „ „ „ papier 50 lat | 99 50 | 99 75 |
| 3% prem. Bod. Cred. allg. | 98 50 | 99 -- |
| 6% Zakł. kred. krakowskiego 18 lat | 99 50 | 100 — |
| 7% Listy dłużne „ „ 20 lat | 100 50 | 101 50 |
| 6% Zakła. kredyt. krak. „ 36 lat | 99 50 | 100 — |
| 5½% „ „ srebr. 36 lat | — — | — — |
| 4% Gal. Tow. Kred. ziemsk. | 91 50 | 92 50 |
| 5% Gal. Tow. Kred. ziemsk. | 99 75 | 100 75 |
| 5% „ „ „ „ „ nowe 37 lat | 99 75 | 100 75 |
| 4% „ „ „ „ „ nowe 41 lat | 89 — | — — |
| 4½% „ Banku krajow. . . 51 lat | 91 50 | 92 — |
| 6% „ Bank Hipot. lwow. | 101 60 | 102 -- |
| 5% „ „ „ „ prem. | 98 75 | 99 15 |
| 5% „ „ „ „ . 40 lat | 96 75 | 97 50 |
| 5% Bank austr. węg. (National.) wal. a. | 102 50 | 102 80 |
| 5% Szlasko aust. Bod.-Credit-Anstalt | 100 90 | 101 40 |
| 5½% Węg. Insty. Bod.-Credit | 102 75 | 103 25 |
| 4% „ Bank Hip. prem. | 100 — | 100 50 |

*Priorytety kolei.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Albrechta . . . . 300 złr. 5% | 100 10 | 100 25 |
| Alföld-Fiume . . . . 200 „ „ | 100 10 | 100 60 |
| „ „ Em. 1874 . 200 „ „ | 100 — | 100 40 |
| Donau-Dampfsch. 100 ; 200 „ 6% | 121 50 | — — |
| Elżbiety za 200 Mrk. op. | 111 — | 111 50 |
| „ za 200 Mrk. nie op. | 119 70 | 120 — |
| Ferdyn.-Nordb. m. kon. . 4½% | 106 — | 106 50 |
| „ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5% | 109 75 | 110 50 |
| „ poż. 1876 r. . . 100 złr. 5% | 107 — | 107 50 |
| Franc. Józefa Em. 1884 . . 4½% | 90 90 | 91 40 |
| Gal.-Karol.-Lud. 1881 . 300 „ „ | 99 80 | 100 30 |
| „ Jarosław 300 „ „ | 99 75 | 100 — |
| Koszycko-Oderb. . . 200 „ 5% | 100 50 | 100 80 |
| Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½% | — — | — — |
| „ II „ 1867 300 „ 5% | — — | — — |
| „ III „ 1868 300 „ „ | — — | — — |
| „ IV „ 1872 300 „ „ | — — | — — |
| Nordwestb. austr. . . 200 „ „ | 102 75 | 103 25 |
| „ „ Lit. B. . 200 „ „ | 102 75 | 103 25 |
| „ „ Em.1874 200 m. „ | — — | — — |
| Rudolfa z 1884 r. . . 100 złr. „ | 119 -- | 119 30 |
| „ Salzkam. gut. zł. 200 m. „ | 88 10 | 88 50 |
| Siedmiogrodzkiej I . . 200 złr. „ | 98 50 | 99 — |
| Staatseisenbahn . . . 500 fr. 3% | 194 75 | 195 — |
| Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3% | 150 -- | 150 50 |
| „ „ . 200 złr. 5% | 126 25 | 126 75 |
| Theissb.-Gesell. . . . 1000 „ „ | -- — | — — |
| Węg. gal. Łupkow. . . 200 „ „ | 99 75 | 100 25 |
| „ „ II Em. 200 „ „ | 99 — | 99 25 |
| „ Nordost . . . . 300 „ „ | 98 — | 98 50 |
| „ „ złotem . . 200 „ „ | 123 50 | 124 50 |
| „ Westbahn . . . . 200 „ „ | 99 75 | — — |
| „ „ Em. 1874 200 „ „ | 99 70 | — — |

*Losy.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Donau Regul. . . . złr. 100 | 114 75 | 115 25 |
| Premiowe Wiedeńskie . . „ 100 | 121 50 | 122 — |
| „ Węgierskie . . „ 100 | 118 -- | 118 30 |
| 3% „ Tureckie . . . fr. 400 | 20 50 | 20 75 |
| Kredytowe . . . . . złr. 100 | 177 50 | 178 25 |
| Clary . . . . . . złr. 42 | 43 25 | 43 75 |
| 4% Donau-Dampfsch. . . „ 105 | 114 50 | 115 50 |
| Insbrucku. . . . . „ 20 | 19 25 | 19 75 |
| Keglewicha . . . . . „ 10½ | 19 — | 20 — |
| Krakowskie . . . . . „ 20 | 18 20 | 18 80 |
| Ofner (miasta Budy) . . „ 40 | 46 75 | 47 25 |
| Palfy . . . . . . „ 42 | 40 — | 40 50 |
| Rudolfa . . . . . „ 10 | 19 — | 19 50 |
| Salma . . . . . . „ 42 | 54 20 | 54 70 |
| Salzburgskie . . . . „ 20 | 22 75 | 23 25 |
| St. Genois . . . . . „ 42 | 48 75 | 49 25 |
| Stanisławowskie . . . „ 20 | 24 — | 24 75 |
| 4½% Tryesteńskie . . . „ 105 | 131 75 | 132 25 |
| 4% . . . „ 50 | 68 50 | 69 50 |
| Waldsteina . . . . . „ 20 | 29 75 | 30 25 |
| Windischgrätza . . . . „ 20 | 37 — | 37 50 |

*Waluty.*

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Dukaty ważne | 5 84 | 5 86 |
| 20 frankówki | 9 89 | 9 91 |
| Imperyały rosyjskie | 10 18 | 10 20 |
| Funty szterl. angielskie | 12 48 | 12 53 |
| Liry tureckie złote | 11 19 | 11 21 |
| Marki niemieckie za 100 marek | 61 05 | 61 15 |
| Rubel papierowy za 100 | 120 50 | 121 - |

**Lwów** 10 Kwiet.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Akcye Banku hip. gal. 200 złr. | 284 — | 288 — |
| 5% Listy zast. Tow. kred. ziem. | 99 40 | 100 40 |
| 4% „ „ „ „ | 91 40 | 92 40 |
| 5% „ „ „ „ 37-letnie | 99 40 | 100 40 |
| 4½% „ Bank. kraj. gal. 51-letnie | 91 25 | 92 24 |
| 6% „ „ Banku hip. gal. | 101 40 | 102 40 |
| 5% Obligi kom. Banku krajo. galic. | 96 75 | 97 75 |
| 5% Obligi indemn. gal. 10% podat. | 101 25 | 102 35 |
| 4½% „ pożyczki krajowej | 90 60 | 91 60 |

**Warszawa** 10 Kwiet.

| | płacą rub. | płacą kop. | żądają rub. | żądają kop. |
|---|---|---|---|---|
| 5% Listy zastawne nowe 1869 r. | — | — | 99 | 80 |
| kupon | — | — | — | — |
| 4% Listy likwidacyjne | — | — | 89 | — |
| kupon | — | — | 142 | |

## Une institutrice française

désire trouver des leçons de français ou de littérature. Elle enseigne également le chant et la musique.

S'adresser: **Madame Froment,** rue **Stolarska** 6, Ier étage. (784-5-8)

---

## Schulz & Stachowicz

*w Krakowie, ulica św. Anny 5,*
polecają swój
**MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH,**
zaopatrzony w świeżo nadeszłe towary **francuskie, angielskie** i krajowe w bardzo wielkim i gustownym wyborze. (798 20 36)
Ceny nader przystępne.

---

**Nauczyciel** szkół średnich z Król. pruskiego, liczący 36 lat, który złożył egzamina państwowe i posiada najlepsze świadectwa kilkunastoletniej urzędowej praktyki, zdolny przygotować uczniów do średnich klas gimnazyalnych, życzy sobie otrzymać posadę dyrektora szkoły ludowej lub nauczyciela wyższej szkoły w Galicyi. Bliższa wiadomość pod lit. **M. Z.** poste restante **Strasburg** (Brodnica) Westpreussen. (994-2-3)

---

**Przy ulicy Krupniczej w domu pod L. 11 jest każdego czasu do wynajęcia**

## mieszkanie

na I. piętrze, składające się z 9 pokoi, kuchni, spiżarni, piwnic, strychu, oraz stajni na 6 koni i wozowni. Wiadomość na miejscu u *Mikołaja*, albo listownie pod adresem: Radziszów dwór, poczta Skawina. (930-2-)

---

## ZABAWKI!

Froeblowskie, łamigłówki, lalki, układanki, kamienie patentowane nowe, wózki, konie, serwisy blaszane i porcelanowe, welocypedy, uzbrojenia, trąbki, muzyki i gry towarzyskie dla dzieci i dorosłych, w znakomitym wyborze poleca

**Wilhelm Fenz w Krakowie.**

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie. (114-64-)

---

## Pod łatwemi warunkami jest do nabycia

we wschodniej Galicyi, kilka mil od Lwowa, pół mil od stacyi kolei Czerniowieckiej, przy drodze publicznej,

**150 morg. młodego 20-letniego zapustu lasowego,**

kwalifikującego się na założenie folwarku samoistnego, z uzyskanem pozwoleniem na wykarczowanie.

Gleba bardzo dobra; karczunek łatwy i tani, drzewostan pokrywa w zupełności koszta karczunku.

W przestrzeń powyższą wliczone być może około 300 morgów pola już wykarczowanego wraz z leśniczówką na mieszkanie i stajnią. (991-2-6)

Szczególnie kompleks powyższy nadaje się do parcelacyi i kolonizacyi dla Mazurów.

Bliższej wiadomości udzieli na żądanie ustnie lub pisemnie Wny *M. Perlmutter* we *Lwowie*, ulica Szajnochy Nr. 3.

---

## LINOLEOWE

**KOBIERCE KORKOWE.**

Bardzo trwałe nakrycie na podłogę, gustowne, bez kurzu, łatwe do czyszczenia, dla domów prywatn., biur, handli itp. Skład materyj pokojowych chodników, pokładów na umywalnie w najrozmaitszych wzorach. (707 4 10)

**F. C. Collmann's Nachf.** *(A. Reichle) w Wiedniu, I., Kolowratring 3.*

---

## Zborowiec

**jest z wolnej ręki do sprzedania.**

500 morgów obszaru — przy kolei Lelachowskiej. — Szosą od stacyi i poczty Ciężkowice 3 kilometry. — Okolica, dwór i ogród piękne. (993-2-3)

---

## Sport wędkowy.

Szczególności **przyborów wędkowych angielskiego, francuskiego, amerykańskiego i własnego wyrobu** poleca na nadchodzącą porę (844 3 4)

**J. Doleschel**
**Carl Mollner's Nachfolger,**
*w Wiedniu, II., Praterstr. 40.*
Cenniki wszędzie darmo i opłatnie.

---

# WIENER STYX

**w Wiedniu, I., Wollzeile 9**

## WIENER STYX

**w Wiedniu, I., Wollzeile 9**

## WIENER STYX

**w Wiedniu, I., Wollzeile 9**

## WIENER STYX

w Wiedniu, I., Wollzeile 9

(849-3-3)

*jest najulubieńszym najporządniejszym humorystycznym* ***tygodnikiem*** *rodzinnym.*

podaje najtrafniejsze polityczne i bardzo wesołe obrazki i rodzajowe.

kosztuje kwartalnie **tylko 2 złr. w. a.**

rozsyła na żądanie numera na próbę darmo i opłatnie.

---

## Szczególności pachnideł

**Dra med. A. C. Leyera, c. k. austr. nadwornego dostawcy.**

Za bardzo dobry skutek bez żadnych szkodliwych następstw, za tanią cenę i rzetelność tych wyrobów poręcza się.

Dra Leyera wyciąg igliwiowy i patent. rozpylacz do zupełnego odwaniania i odświeżania powietrza pokojowego.
Dra Leyera proszek fiołkowy, absorbuje woń z mydła do bielizny i nadaje bieliźnie bardzo delikatny zapach fiołkowy.
Dra Leyera puder na twarz, biały, różowy i brunatny, najdelikatniejszy i najbezpieczniejszy puder i najpewniejszy środek upiększenia.
Dra Leyera pasta do zębów z kwasem salicylowym lub bez niego, bezwzględnie wolna od ostrych i piaskowych przymieszek, bardzo wonna.
Dra Leyera mydło arnikowe, najlepsze mydło do otrzymania delikatnej, zdrowej, miękkiej białej cery.
Dra Leyera najlepsze mydła toaletowe: gliceryn. fiołkowe, gliceryn.-różane, białe i czerwone, balsamowe, słonecznikowe i t. d.
Dra Leyera najlepsze amerykańskie wyroby wazelinowe: krem mydła, lód kamforowy na odmarznięcie, czysta wazelina.
Dra Leyera papier na gruntowne czyszczenie tłustej skóry i osiągnięcie świeżej zdrowej cery.
Dra Leyera mydło karbolowe i kali w szczelnie zamkniętych staniolowych puszkach, bardzo wygodny środek odwaniający.
Dra Leyera woda do mycia włosów z taniną i korą chinową, najlepszy środek do konserwowania i wzmocnienia włosów. (851 3 3)

**C. k. uprz. fabryka pachnideł i mydeł toaletowych Dra A. C. Leyera w Gracu, skład w Wiedniu, I., Bauernmarkt 1 i prawie we wszystkich aptekach, handlach galanteryjnych i pachnideł w Austryi-Węgrzech.**

---

## EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse Nr. 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy, na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierujących.

**CENA**
flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
słoik pomady orzechowej „ „ 1·— i „ 2·—
flakon olejku orzechowego „ „ 1·— i „ 2·—

Składy w **Krakowie** mają: **W. Fenz,** kupiec, **Konst. Wiszniewski,** aptekarz, **Karol Doening,** fryzyer, **Tadeusz Wiskida,** fryzyer. (617-7 20)

---




## Dotychczas niezrównany.

**W. MAAGERA**
*c. k. wył. uprz. prawdziwy oczyszczony*

# tran z wątroby miętusów

**Wilhelma Maagera w Wiedniu.**

Badany przez najznakomitszych lekarzy, a wskutek łatwego trawienia szczególniej także dla dzieci polecony i zapisywany jako najczystszy, najlepszy, najnaturalniejszy i za najskuteczniejszy uznany środek przeciw **cierpieniom piersi i płuc, zołzom, liszajom, wrzodom, wyrzutom skórnym, gruczołom, osłabieniom i t. d. — Flaszka po 1 złr.** — w składzie fabrycznym w **Wiedniu, III., Heumarkt Nr. 3,** tudzież (172-12-12)

**we wszystkich aptekach i składach towarów aptecz.**

austr. węgier. państwa prawdziwy do nabycia.

W **Krakowie** mają na składzie pp. F. Gralewski, J. Trauczyński, W. Redyk, Konst. Wiszniewski, E. Radler, J. Kaczkowski, H. Markiewicz, apt.; Jan Janiga, St. Feintuch, kup.

---

## OBWIESZCZENIE.

Nr. 19306. [953 3-3]

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z 28 marca 1885 r. L. 15986 podaje się do powszechnej wiadomości, iż przy sposobności wiosennego premiowania koni

| | | | |
|---|---|---|---|
| w Stanisławowie | 10 | kwietnia | 1885 |
| „ Mościskach | 18 | „ | „ |
| „ Rzeszowie | 23 | „ | „ |
| „ Tarnowie | 28 | „ | „ |

**zakupywane będą także remonty wojskowe** a to:

1) Remonty bez różnicy przeznaczenia w wieku co najmniej lat 4 po cenie 250 złr.
2) Konie pociągowe dla artyleryi, w wieku co najmniej lat $4\frac{1}{2}$, jeżeli zaś są rasowe, nie poniżej lat 4, po cenie 350 złr.
3) Remonty dla Zakładu w Piber, w wieku co najmniej lat 3, po cenie 270 złr.

Konie wierzchowe dla kawaleryi, również jak konie dla oficerów lub podoficerów artyleryi (z wyłączeniem przeto koni wierzchowych i pociągowych dla szeregowców artyleryi), jeżeli będą uznane za szczególnie zdatne na cele wojenne, płacone będą według uznania zakupującego oficera i po cenach wyższych do 325 złr.

Co do miary i innych warunków, obowiązują przepisy §§ 10 i 12 rozporządzeń, odnoszących się do zakupna koni na cele wojskowe.

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 2 kwietnia 1885 r.

---

## Nasienie buraków pastewnych

z majątków szlacheckich, mamuth angiel. 27 złr. Klumpen żółte lub czerwone 25 złr., oberndorfskie 28 złr., esparcety 15 złr. za 100 kilo netto bez worka poleca (997-2-2)

**Ludwik Seel,** Joslowitz, Mähren.

---

## Papier klosetowy 15 c.

500 — 500 opłatnie w Wiedniu.
**Schottwiener Papierfabrik,**
*Wien, VII., Kaiserstrasse 76/C.*
(735 5-10)

---

## Wiedeń, hotel Oesterreichischer Hof

pierwszorzędny w śródmieściu,
**I. Rothenthurmstrasse i Fleischmarkt Nr. 2,**
poleca gustowne apartamenta, również pojedyncze pokoje od 1 złr. wzwyż. Kąpiele, telefon, telegraf w domu. **Doskonała restauracya z ogrodem.** (815-4 5)

**J. Hanisch,** hotel sta.

---

## Balsam Veterinleg.

Znany ten środek Szanownej Publiczności od lat 70, okazał się ostatniemi czasy jako niezawodny w cholerze. Łyżeczka tego balsamu użyta, uśmierza kurcze żołądka koi słabości nerwowe, reumatyzmowe, ból zębów — powstrzymuje wymioty i rozwolnienie, a przykładany rany goi.

W **Krakowie** dostanie prawdziwego flaszkę po 1 złr. 50 cent. u pp. aptekarzy **Wiktora Redyka** „POD BARANKIEM", *K. Wiszniewskiego* pod „Gwiazdą", *F. Sobierajskiego* „pod Słońcem" i *Józefa Trauczyńskiego,* jak również w handlu p. *Janigi;* — w **Rzeszowie** u pp. *J. Schaitter i Sp.* (281 10

---

## Hella pastylki tamaryndowe

z owocu Tamarindus indica starannie zrobione i równej wartości francuskim **Tamar indien,** wobec których są znacznie tańsze, mają codzień większy pokup u lekarzy i publiczności. **Hella pastylki tamaryndowe** są przyjemnym bez bólu działającym **środkiem przeczyszczającym,** który polecić należy szczególniej **cierpiącym na hemoroidy,** następnie **kobietom i dzieciom** i który znakomici lekarze przedkładają nad **ostre pigułki wszelkiego rodzaju** i przeszkadzające leczenia wodami mineralnemi.

**Hella pastylki tamaryndowe** sprawiają naturalne rozmiękczenie wnętrza kiszek i są **w zatwardzeniach stolca** i wszelkich z tego pochodzących cierpieniach najcenniejszym środkiem. **Cena pudełka 75 ct. w. a.**

*Fabryka i główna rozsyłka:*
**G. Hell & Comp. w Opawie.**
**Na międzynarodowej wystawie aptekarskiej w Wiedniu** odznaczone **dyplomem honorowym.**
**Hella pastylki tamaryndowe** są do nabycia w aptekach.

**Główny skład w Krakowie** u aptek. pp. K. Wiszniewskiego, E. Stockmara; **we Lwowie** u Mikolascha i we wszystkich większych miastach. (425-11-24)

---

**C. k. uprz. galic. akcyjny**

# BANK HIPOTECZNY

wydaje **we Lwowie** i przez **filie**
**w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

# asygnaty kasowe

**4 procent. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu**
**$4\frac{1}{2}$ „ „ „ 60 „ „ „**

**Lwów,** dnia 7 stycznia 1884 r (503-12-)

*(Przedruk nie będzie płacony).* **Dyrekcya.**

---

**Osłabienie męzkie, choroby nerwów, tajne grzechy młodzieńcze i wyuzdania.**

*Dra Wruna*

## proszek peruwiański

*(wyrabiany z ziół peruwiańskich).*

**Proszek peruwiański jest jedynie i wyłącznie** na to odpowiedni, aby zapobiedz każdemu **osłabieniu części rodnych i płciowych** i tym sposobem usunąć u mężczyzny **osłabienie męzkie (impotencyą),** a u kobiet **niepłodność.** Również jest nieocenionym środkiem leczniczym we wszystkich zboczeniach ustroju nerwowego, w **osłabieniach** spowodowanych wskutek **utraty soków i krwi,** a szczególniej w **osłabieniach męzkich** wskutek **wyuzdań, samogwałtu i nocnych pollucyj** (jako jedynych **skutków osłabienia**); również we wszystkich **chorobach nerwowych** jak: osłabieniu zmysłów, utracie siły ciała, bolach w krzyżach, piersi i głowy, migrenie, osłabieniu, melancholii, uporczywem zatkaniu, nerwowem drżeniu rąk i nóg, niedokrewności itd. (156-21-42)

**Żaden środek znany w medycynie nie wylecza tak pewnie i zupełnie w powyższych chorobach, jak Dra Wruna proszek peruwiański; nieszkodliwość poręczona.**

Cena pudełka z dokładnym opisem **1 złr. 80 cent.**

Składy w **Krakowie** utrzymuje **W. Redyk,** apt. we Lwowie S. Rucker, w Czerniowcach J. Golichowski. — Główny ajent: Al. Gischner, dyplom. aptekarz w Wiedniu, Kaiser Josefstrasse 14.

---

## Każdą niemiłą woń z ust

usuwa

**c. k. uprzywilejow. Eucalyptus esencya do ust**
***M. Dra C. M. FABERA w Wiedniu***

**natychmiast i nazawsze,** wszystko jedno, czy ona pochodzi z **ust, żołądka, płuc** lub **nosa,** gdyż jest ona **jedynym istniejącym środkiem przeciwgnilnym,** który z powodu bezwzględnej **nieszkodliwości** może być użytym nietylko do płukania ust, ale także do połykania i wziewania, aby gruntownie usunąć niemiłą woń. — Skład w Krakowie u W. Fenza kup. (183-7-)
Eucalyptus esencya do ust jest do nabycia we wszyst. aptekach i większych parfumeryach.
Bezpośrednie zamówienia wykonane będą punktualnie pocztą przez **własny skład rozsyłkowy w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 3.**

---

**Wyroby paryskie** poręczone prawdziwe i nieszkodliwe **Wyroby paryskie**

**kauczukowe i gumowe,** stosownie do dobroci, po złr. 1, 2, 3, 4, 5 złr., suspenzorya po 2 złr. i 3 złr., tudzież wszelkie szczególności gumowe rozsyła **PUNKTUALNIE** za zaliczką lub za gotówkę opłatnie za rewersem

## PIERRE MOUNIER,

**SKŁAD PARYSKICH TOWARÓW GUMOWYCH**
**w Wiedniu,** **Kärntnerstrasse 14 w Bazarze Th. 26** **i Freiung 2 w Bazarze bankowym.** (710-60-)

Najlepsze źródło dla odprzedających. — Cenniki darmo.

**OSTRZEGAM** przed oszukańczemi ogłoszeniami niektórych kupców galanteryjnych, którzy się chwalą, iż mają własne fabryki w Paryżu.

---

GRUNTOWNA I SZYBKA POMOC
**dla cierpiących na żołądek i spodnie części ciała.**

Wielmożny Panie! Poczuwam się do obowiązku, aby Panu podziękować za przywrócenie mi zdrowia. Już kilku lekarzy opuściło mnie, nareszcie chwyciłem się Pańskiego Dra Rosy balsamu życia i już po drugiej flaszce czułem się zupełnie zdrowym. Cierpiałem bowiem na kurcz żołądka i nudności, szczególniej ból i zawrót głowy — było już tak źle, że godziny jednej nie byłem wolnym od tych dolegliwości. Gdy rozpocząłem zażywać Pański Dra Rosy balsam życia, nastąpiła zaraz ulga, a obecnie jestem zupełnie zdrowym. Spodziewam się, że cierpienie nie powróci, gdyż od 28 dni wolny jestem od bólów. Mogę więc Dra Rosy balsam życia każdemu jaknajlepiej polecić, co też czynię u moich znajomych, którzy dotknięci są podobnem cierpieniem. Jeszcze raz dziękuję Panu serdecznie.

Z wysokim szacunkiem
**Michał Steiner,** prywatny w Znojmie.

Utrzymanie zdrowia zależy po największej części od czyszczenia i czystości soków i krwi, tudzież od ułatwienia dobrego trawienia. Aby to osiągnąć, jest najlepszym i najskuteczniejszym środkiem

## Dra Rosy Balsam życia

Dra ROSY BALSAM ŻYCIA odpowiada najzupełniej wszelkim tym wymaganiom, gdyż ożywia całą czynność TRAWIENIA, wytwarza ZDROWĄ i CZYSTĄ KREW, a ciału przywraca napowrót dawniejszą siłę i zdrowie. Na wszelkie dolegliwości trawienia, mianowicie BRAK APETYTU, ODBIJANIA KWASAMI, WZDĘCIA, WYMIOTY, KURCZ ŻOŁĄDKA, ZAFLEGMIENIE, HEMOROIDY, PRZEPEŁNIENIE ŻOŁĄDKA POTRAWAMI itd., jest pewnym i uznanym środkiem domowym, który z powodu doskonałego skutku zyskał w bardzo krótkim czasie ogólne rozszerzenie.

**Wielka flaszka kosztuje 1 złr., pół flaszki 50 cnt.**

Można przejrzeć bardzo wiele podziękowań. — Balsam rozsyła się na wszystkie strony za zaliczką należytości.

**ZWRACA SIĘ UWAGĘ!**

Celem uchronienia się od niemiłych nieporozumień, upraszam kupujących zawsze wyraźnie zażądać: **Dra Rosy Balsam życia** z APTEKI B. FRAGNERA w PRADZE, gdyż dostrzegłem, że kupującym w niektórych miejscach dowolną jaką miksturę dawano, jeżeli oni poprostu balsam życia, a nie wyraźnie **Dra Rosy Balsam życia** zażądali.

## Prawdziwy Balsam życia Dra Rosy

jest do nabycia tylko w **głównym składzie w Pradze, w aptece B. Fragnera,** „zum schwarzen Adler", Eck der Spornergasse Nr. 205

Składy prócz tego znajdują się: w **Krakowie** u **J. Trauczyńskiego** apt., **A. Dylskiego** apt., **W. Redyka** apt., **A. Siedleckiego** apt., **H. Markiewicza** apt., **A. Stockmara** apt., **E. Radlera** apt., **K. Wiszniewskiego** apt.; dalej w aptekach: w Biale, Borszczowie, Brodach, Brzesku, Brzeżanach, Budzanowie, Dolinie, Drohobyczu, Dynowie, Frysztaku, Głogowie, Jarosławiu, Jaśle, Kańczudze, Kołomyi, Leżajsku, Lidniku-Biale, Mielcu, Nowym Sączu, Podgórce, Przemyślu, Przemyślanach, Przeworsku, Rymanowie, Rzeszowie, Samborze, Sanoku, Sassowie, Starym Sączu, Skolem, Skałacie, Sokalu, Stryju, Tarnopolu, Tarnowie, Wilamowicach, Zakliczynie, Żydaczowie, Żywcu. W **Szlązku:** Cieszyn: Leop. Peter apt., Ed. Raschka apt.; dalej w aptekach: w Bielsku, Freistadt, Freudenthal, Friedek, Jablunkau, Jägerndorf, Königsberg, Mähr-Ostrau, Oderberg, Odrau, Orlau, Poln.-Ostrau, Schwarzwasser, Skotschau, Weidenau, Wagstadt, Wenzlowitz.

Wszystkie apteki w Austryi, jakoteż handle materyalne i korzenne posiadają skład wymienionego balsamu. (801-4-15)

**Tamże jest do nabycia:**

## Prazka „powszechna maść domowa"

pewny i doświadczony środek na wyleczenie wszelkich zapaleń, ran i wrzodów.

Takowej używa się z pewnym skutkiem przy zapaleniu, straceniu mleka i stwardnieniu piersi kobiecej, przy odłączeniu dziecka, na abscesy, wrzody krwawe i ropiące, na obieranie za paznogciem, zanokcicę czyli zastrzał; na nabrzmiałość, spuchnięcia, nabiegnienie gruczołów; na martwą kość. — Wszelkie zapalenia, spruchnienia, stwardnienia i nabrzmienia leczą się szybko, a gdy już przyszło do ropienia, rana goi się prędko. **Słoik po 25 i 35 c.**

**BALSAM DLA GŁUCHYCH** najlepszy i wielu doświadczeniami jako najpewniejszy środek uznany, dla leczenia tępego i przywrócenia zupełnie straconego słuchu. — **Flaszeczka 1 złr.**

---

*Obok Schwendera!* ***Obok Schwendera!***

# JAN AMON

*W WIEDNIU, RUDOLFSHEIM, SCHÖNBRUNNERSTRASSE NR. 1,*
poleca swój dobrze zaopatrzony skład przy rzetelnem wykonaniu po nadzwyczaj tanich cenach
**na porę wiosenną i letnią 1885 r.** (940 2 6

Najświeższy żakiet
z prawdziwego pakłaku złr. 3·50.



### Oddział konfekcyi.

5 złr. Sukienny płaszcz deszczowy we wszelkich barwach, 2 rzędowy modnie wykonany.
7 złr. Dolmanowy płaszcz deszczowy, pasamoniczo ozdobny, najś. kroju.
9 złr. B gustowny przylegający dolmanowy płaszcz deszcz. z praw. pakłaku lub berneńsk. materyj, najmodniej i b. gustow. wykonany.
3 złr. 25. Żakiet wiosenny, jedno i dwurzędowy, ze sukna lub też pakłaku gładkiego lub wzorzystego.
9 złr. Bardzo gustowny żakiet w najświeższych barwach, tak z materyj sukiennych jak pakłakowych.
10 złr. Szczególność żakietów z materyj modn. lub pakłak. z kol. podszewką atłas, najświeższe guziki i krój.
1 złr. 80. Płaszcze deszczowe i dolmany dla dzieci od 2 lat wzwyż na każdy wiek i drożej b. gustownie.
6 złr. 50. Kostium z najmodniejszych materyj z wełny owczej przystrojone atłasem.
14 złr. Gustowne kostiumy wykonane wedle najśwież. żurnali, przystrojone atłasem lub jedwabnym brokatem.
18 złr. i wzwyż. Bardzo gustowne kostiumy z letniego pakłaku, tudzież z wszelkich innych modnych materyj w wielkim wyborze.
Czarne kostiumy po powyższych cenach.
5 złr. 50. Mantylki kaszmir. z koronk. i pasamon.
8 złr. Mantylki z kamgarnu, piękny nowy krój z piękn. koronkami i pasamon.
13 złr. Płaszczyki z kamgarnu soleil, gustowny krój, bogate koronki i pasamon.
18 złr. Zarzutka najmodniejsza, z modnego ramage, lub raye, bardzo bogate przybrane koraliki i koronki.
24 złr. Szczególność zarzutek z wyżej wymien. materyj lub z brokatu, atłasu, podszyte jedwab. lub atłasem i przystroj. praw. koronk.
Halki lub spodnice i wszelkie rodzaje tunik rozmaicie wykonane zawsze na składzie.

### Oddział różnych rzeczy.

Tkane chustki i długie szale od złr. 4—50
Czarne chustki kaszmirowe z jedwab. frendzl. od złr. 1·50—18
Letnie chustki we wszystkich barwach najświeższe od złr. 1 50—10
Gorsety z łyżkowemi pl'ansetami najlep. krój od ct. 80 do złr. 2
Gorsety z fiszbinu i gumelastyki, sznurki jedw. . od złr. 3—6
Chustki jedwabne i szarfy najświeższe we wszelkich barwach.
Wszystkie dodatki jak: podszewki, organtyny, obkładki, guziki, atłasy i jedwabie
Barchan woskowy i skład fabryczny ameryk. ceraty we wszelkich rodzajach.

### Oddział materyj.

metr
Ryps letni we wszel. barwach 25 c.
Diagonal „ „ b. modn. 29 c.
Mohair z wełny owczej w paski, gładki i w prążki . . . 35 c.
Krepa z wełny owczej, foulé i modna . . . . . . . 42 c.
Świecące z połyskiem i mod. drukiem w barw. i mał. desem 48 c.
Kaszmir pół wełniany 100 cm. szeroki, kolor. i czarny . . 50 c
Beige, czysta wełna 100 cm. szeroka, francuska . . . . 80 c.
Kaszmir czysto wełniany, 100 cm. szeroki, w różn. barwach 80 c.
Kaszmir podwójny czysto wełn. 100 cm. szer. w róż. barw. złr. 1·25
Trykot, pakłak letni w materyach composé . . . . 1·20—1·80
Czarne kaszmiry ct. 50, 60, 70, 80, 90, 1 złr. 3 złr. czysta wełna
Kosmanoskie perkale, najlepszy gattunek . . . 42, 48, 60 c
Francuskie satyny gładkie i wzorzyste . . . . . . 48—68 c.
Oxford szeroki, najlep. gat. 38 c.
Partya perkali i sat. 80 cm. sz. 22 c.

### Oddział towarów płócien.

Płótno przędzone z Römerstädt 30 łok. sztuka . . . złr. 4 80
Apr. półpłótno przędz. $\frac{4}{4}$, $\frac{9}{8}$, $\frac{5}{4}$ złr. 6·50
Apr. czyste płótno przędz. $\frac{4}{4}$, $\frac{9}{8}$, $\frac{5}{4}$ złr. 9, 10, 12, 14
Płótno rumbućskie złr. 14, 16, 18
„ dla dzieci metr c. 22, 24, 26
Prawdziwe kolor. płótna łóżkowe kompl. 30 ł. szt. złr. 5·25 5·75, 6
Czysta przędza . złr. 6·50, 7, 8
Czyste płótno . . „ 9, 10, 12
Nankin i intled. różnej szerokości metr . . . c. 20, 30, 40, 80
Atłas. dymka łóżkowa metr c. 26, 28, 32 40
Szyfon na koszule z najpierw. fabryk metr c. 20, 26 30, 35, 4 , 50
Obrusy do kawy z frendzl. lub bez nich $\frac{6}{4}$ i $\frac{8}{4}$ c. 60, 80, złr. 1·20, 2
Garnitury do kawy złr. 2·60, 3, 6
Obrusy stołowe z półpłótna i czystego płót. sztuka złr. 1, 1·50, 2
Garnitury stołowe z adamaszku płóciennego na 6 osób złr. 4·50
Nakrycia stołowe białe i kolorowe szczególn. dla restaurator. metr 90 c. 1 złr. 20
Ręczniki blichow. i ni blich. metr c. 14, 18—30
Chustki do nosa półpłócien. i czysto płócien. $\frac{1}{2}$ tuz. 50 c złr. 1, 2, 3
Garnitury rypsowe, 2 kopy, 1 obrus złr. 5·25 wzwyż do złr. 30
Firanki muszlinowe i siatkowe białe rozmait. szerok. metr c. 24—60
Firanki dżutowe z obu stron druk. na 1 okno . . złr. 2·25—6·50
Materya dżutowa drukow. w różn. barwach 80 cm. sz. metr c. 25—40
Materya dżutowa, tkana, 120 cm. szerok. metr . . c. 65—2·50
Kretony na meble kwiatowe i wzorzyste metr . . . c. 35—50
Krepa na meble metr c. 80—1·50
Dymka na meble i materace 120 cm. szerok. metr c 40, 60, 80.

Zamówienia z prowincyi za gotówką lub za zaliczką będą najstaranniej wykonane, próbki darmo a ryciny mód na żądanie za nadesłaniem 2 marek po 5 c. Po uskutecznionym wyborze proszę o zwrot próbek. Za rzetelne i dokładne wykonanie ręczy moja firma znana od dawna jako uczciwa.

# OBWIESZCZENIE.

Nr. 15986. (938-3-3)

Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się:

| | | |
|---|---|---|
| w Stanisławowie | 10 | kwietnia 188 |
| „ Mościskach | 18 | „ „ |
| „ Rzeszowie | 23 | „ „ |
| „ Tarnowie | 28 | „ „ |

w połączeniu z wiosennemi jarmarkami na konie.

W każdej z pomienionych powyżej miejscowości będą premiowane **klacze w kraju chowane bez różnicy pochodzenia,** a to:

1. Pięcioletnie i starsze z źrebiętami.
2. Dwuletnie.
3. Jednoroczne.

W każdej z wymienionych pod 1, 2 i 3 kategoryj rozdane będą:

a) jedna nagroda pieniężna na 50 zł.
b) „ „ „ „ 30 „
c) „ „ „ „ 20 „

Właściciel premiowanej klaczy, zrzekający się nagrody pieniężnej, otrzyma za nagrodę I. klasy medal srebrny, za nagrodę II. klasy medal bronzowy, za nagrodę zaś III. klasy dyplom honorowy z certyfikatem.

**Warunki:**

A. Klacze pięcioletnie lub starsze:

1) Muszą być komisyi na placu premiowania z źrebiętami przedstawione, dobrze odżywione i starannie hodowane, źrebię tegoroczne uznane za udatne, klacze zaś rokować, iż pozostaną dobremi stadnicami.

2) Pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego licencyonowanego, prywatnego lub własnego, musi być udowodnione kartą stanowienia lub w inny wiarogodny sposób.

3) Klacz musi jeszcze przed oźrebieniem być własnością ubiegającego się o nagrodę, co udowodnić należy świadectwem zwierzchności gminnej, potwierdzonem przez dotyczące Starostwo.

4) Właściciel premiowanej klaczy zobowiąże się pisemną deklaracyą, iż klacz tę jeszcze przez cały rok zatrzyma na własnej hodowli lub, iż w razie przeciwnym zwróci otrzymaną nagrodę.

B) Dwu względnie jednoroczne klacze:

a) muszą być komisyi na placu premiowania przedstawione, dobrze odżywione i starannie hodowane i rokować, że będą dobremi stadnicami;

b) źrebię musi być przynajmniej od roku lub od czasu urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę, i okoliczność ta w sposób pod art. 2 wskazany udowodnią;

c) właściciel źrebięcia przyjmuje zobowiązania pod art. 4 wymienione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 marca 1885 r.

(1004-2-3)

Z powodu dni Świątecznych zamiast we wtorek dnia 7go kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p.

**TYTUSA ŁODZI Iwanowskiego**

odbędzie się we wtorek d. 14 kwietnia b. r. *w kościele OO. Kapucynów* o godz. 10 zrana,

**Nabożeństwo żałobne**

na które córka Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

---

**Wydawnictwo Czytelni Ludowej**

*w Krakowie przy ul. Wiślnej pod L. 9, drugie piętro,*

ogłasza niniejszem **wyprzedaż** zupełną **dzieł polskich** i **broszur treści ludowej**, po nader obniżonych cenach. **Katalogi** na żądanie przesyła. Wybrane z nich książki wartości 10 złr., odstępuje za 3 złr. z opłatną przesyłką. (1006-1-)

---

**Podziękowanie.**

Za współudział w pogrzebie syna mego Karola odbytym dnia 6 kwietnia w Żywcu, Kolegom jego, uczniom klasy VIII c. k. gimnazyum w Wadowicach, składam staropolskie „Bóg zapłać“. (1010)

*Jan Łazarski* w Żywcu.

---

**2 mieszkania**

na II. piętrze: 5 pokoi z kuchnią, piwnicą i strychem; na parterze: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i strych — są do wynajęcia od 1 lipca b. r. — Tamże jest stajnia na 4 konie i wozownia każdego czasu do wynajęcia. — Ulica Garncarska Nr. 8. (1008 1-3)

---

**3 buchaje** holenderskiej rasy w wieku od roku do 15 miesięcy, **są do sprzedania w Faciu iechu, poczta Skawina.** (960-1-2)

---

Zupełny

**aparat gorzelany**

systemu *Henzego*, zbudowany we fabryce *Kohlhaupta* w Ustroniu, jeszcze nowy, na 20 hektolitrów, jest tanio do sprzedania. **J. Kukucz**, dzierżawca dóbr Grodziec, poczta Skoczów w Szlązku austr. (1007-1-3

---

(861-1 10) **Przybory piwniczne:**



maszynki do zakorkowania, kapslowania, napełniania i czyszczenia butelek, przyrządy przesączające do wszystkich płynów, praktycz. wyprób. i najtaniej. — C. k. uprz. fabryka machin w Wiedniu, Währing, Herrengasse 64

---

C. k. uprzywilejowane

**pompy latrynowe**

najświeższej konstrukcyi do bezwonnego wypróżniania dołów odchodowych, kloak itd. dostarczam za poręczeniem, prócz tego polecam sikawki, węże do sikawek, maszyny, pasy trybowe skórzane i bawełniane, towary gumowe, wyroby asbestowe i wszelkie materyały pakułowe. (947-1-8)

**Emil Fischl**, handel techniczny *w Wiedniu, IV., Pressgasse 26.*

---



C. k. wył. uprz. fabryka **wychodków domowych i pokojowych** p. f. **A. Nadhera w Wiedniu** IV. Schleifmühlgasse 19, poleca: **wychodki wojskowe i podróżne** po najtańszych cenach. Przyjmuje też naprawy. — Prospekta darmo i opłatnie. (595)

---

**EDYKT.**

L. 5601. 924

Wskutek polecenia ces. król. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 6go marca 1885 r. L. 5601, celem zaspokojenia pretensyi Augusta Seuferta przeciwko Ignac. Matusińskiemu w kwocie 120 złr., odbędzie się u p. Ignacego Matusińskiego w Krakowie, w dniach 16 i 30 kwietnia 1885 r. każdą razą o godz. 10 przedpołudniem, przymusowa sprzedaż licytacyjna ruchomości p. Ignacego Matusińskiego, protokółem z dnia 22 listopada 1884 r. L. 25712 egzekucyjnie nadzajętych i nadoszacowanych, a mianowicie towary norymberskie i bławatne, w pierwszym terminie za cenę szacunkową, zaś w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

O czem chęć kupna mający i strony interesowane zawiadomienie otrzymują.

Kraków, dnia 21 marca 1885 r. *R. Elgas.*

---

**Tylko 3 złr.**

300 tuzinów **kobierców** w przepysznych tureckich i szkockich, różnokolorowych wzorach, 2 metry długie, 1½ metra szerokie, muszą być jaknajszybciej usunięte i kosztuje sztuka tylko **3 złr.** z ocleniem za nadesłaniem lub zaliczką. Odpowiednie do tego **dywaniki przed łóżko, para 2 złr.** (973)

**Adolf Sommerfeld w Dreznie.**

— Poleca się bardzo odprzedającym. —

---

Przed niszczeniem od moli ochrania jedynie i wyłącznie

**Zacherla proszek na mole.**

**Prawdziwy tylko w flaszkach oryginalnych z nazwą i znakiem ochronnym. Do nabycia u kupców, gdzie są wystawione dotyczące plakaty.** (1619-1 4)

---

**Listy wyzwolin**

stosowne do ustawy przemysłowej, są do nabycia po **50 centów** za egzemplarz w **Litografii M. SALBA w Krakowie,** *ulica św. Tomasza L. 28.*

Podejmuje się także wykonania listów wyzwolin dla Korporacyj. (892-4-6)

---

**Nasiona**

**buraków** pastewnych we wszystkich gatunkach, **marchwi** pastewnej olbrzymiej, **kukurudzy** amerykańskiej „Koński ząb“ — wszystkie świeże z gwarancyą kiełkowania — oraz nasiona **ogrodowe warzywne, trawy, konicze,** i t. d. i t. d. poleca i przyjmuje na takowe zamówienia oraz uskutecznia zaraz odwrotnie (734-9-)

**handel Edwarda Fuchsa w Krakowie.**

---

**TRAN RYBI BIAŁY**

prawdziwy

**z Bergen**

z przyjemnym smakiem — dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (116-23-)

**Konstanty Wiszniewski.**

---

**PRACOWNIA**

**dla robót kamieniarskich i rzeźbiarskich.**

Podpisany ośmiela się zwrócić uwagę Szan. Publiczności na **roboty budownicze:** facyaty, sufity i przedsionki; **roboty z drzewa:** zajazdy, ramy do mebli, ambony, ołtarze itp.; jakoteż **modele do odlewów** żelaznych i cynkowych; **wyroby** pomników, grobowców wedle własnych projektów z różnych kamieni według wyboru, jakoteż odlewy z hidr. wapna i cementu. (926 3-6)

Zalecając powyższe roboty, donoszę że mam także i na składzie gotowe, zaręczając za najsumienniejsze ceny i dokładne wykonanie zamówień, polecam się więc łaskawym względom Szan. Publiczności.

**Józef Scheurer**, rzeźbiarz W BIAŁY PRZY BIELSKU, *przy ul. św. Jana Nr. 307.*

---

(694-6 12) NAJLEPSZE



**harmonijki**

*i wszelkie istniejące* **instrumenta muzyczne** ma tylko

**JAN N. TRIMMEL w Wiedniu**

VII., KAISERSTRASSE 74.

Cenniki darmo i opłatnie, — dla harmonijek oddzielne cenniki.

---

**ZARZĄD DÓBR GRODKOWICE**

*poczta Niepołomice,*

sprzedaje

**nasienie buraków leutowickich**

| | |
|---|---|
| do 5 kilo . . . | za kilo po 50 ct. |
| wyżej 5 kilo . | „ „ „ 45 „ |

**nasienie szwedzkiej koniczyny**

z małą przymieszką białej, bardzo zdatne do mieszanek

| | |
|---|---|
| za 100 kilo . . . . . | 40 złr. |
| poniżej . . . . . . . | 45 złr. |

z odstawą do kolei. — Próbki na żądanie opłatnie. (747-8-)

---

**WORKI PRZECIW MOLOM (na rosyjski sposób) przeciw psuciu moli futer i sukien.**




**Od dawna uznany wynalazek.** — W worku zmieści się jedno lub kilka futer. Nie ma kosztów przechowania. Zawsze na podorędziu. **Bezpieczeństwo przed zaraźliwemi chorobami przez usunięcie, zbliżenie innych futer.** (708 9 14)

Od 3 złr. wzwyż. — Cenniki opłatnie.

**PAGET & Co. w Wiedniu, I., Riemergasse 13.**

---

**BERNENSKIE MATERYE na ubrania**

z najlepszej, tylko prawdziwej i trwałej wełny owczej **metr 3.10 (4 wiedeń. łokcie) na całe ubranie**

za **złr. 4.90** z dobrej wełny owczej
„ „ **7.—** „ lepszej „ „
„ „ **10.—** „ cienkiej „ „
„ „ **12.—** „ najcieńs. „ „

w najmodniejszych wzorach i barwach rozsyła

**skład fabryczny sukien**

**J. W. SIEGEL *w BERNIE mor.***

Prócz tego piękne materye modne na ubrania, surduty i spodnie, tylko z prawdziwej wełny owczej w najświeższych wzorach, metr po 3 do 8 złr., tudzież cienkie materye na zarzutki gładko wykonane i szewioty w najmodniejszych barwach, metr 4 do 9 złr. i wszelkie rodzaje peruwienów, toskinów, trykotów, sukien połyskowych, materyj na płaszcze deszczowe po najtańszych cenach.

Wzory i zbiory wzorów na żądanie darmo i opłatnie. Rozsyłka punktualnie za zaliczką lub za poprzednią gotówką. Przesyłki nad 10 złr. opłatnie. (596-6-12)

---

**TRUSKAWIEC**

w pobliżu stacyj kolejowych „Drohobycz“ i „Drohobycz-Truskawiec“, **poczta i telegraf w miejscu.**

**Sławne od dawna ze swej nadzwyczajnej siły leczniczej.**

Zdroje solno siarczane, sól glauberską zawierające i zdrój moczopędny „naftowym“ zwany, jakoteż kąpiele z wody siarczanej i solanki i z mułów mineralnych a mianowicie z borowiny żelazistej i z mułów siarczanego i solnego. Położenie urocze podgórskie. — Zakład zaopatrzony we wszelkie wygody.

***Otwarcie pory kąpielowej d. 26 maja.***

Lekarze zdrojowi **Dr. Adolf Dietzius** z Jarosławia i **Dr. Jan Rosner** z Krakowa. Apteka w miejscu. Ubogich chorych, którzy wykażą się świadectwem ubóstwa, potwierdzonem przez c. k. Starostwo, uwzględniać się będzie w pierwszym i ostatnim sezonie. (956 1-10)

*Zarząd zdrojowy truskawiecki.*

---

**Zakład ORTOPEDYCZNY w Wiedniu, Währing, Cottagegasse Nr. 3.**

Przewodniczący tego zakładu mieszka tamże i prowadzi cały kierunek. Lekarskie opatrywanie przez zarządcę zakładu dotyczy skrzywień i zeszpeceń ciała, wyrostów i zapaleń kości i stawów, skróceń, zwężeń ścięgien, niknienia i porażenia mięśni. Krewnym pacyenta zostawia się do woli wybór lekarzy do konsylium. Staranna opieka i wikt tak we wspólnych jak i oddzielnych pokojach. Ćwiczenia gimnastyczne, udzielanie nauk, języków, muzyki. — Bliższe objaśnienia, konsultacye, programy i przyjęcia w zakładzie od godziny 2—4.

(870-1 6) **Dr. v. Weil**, ces. radca i dyrektor.

---

**Elektro-homeopatya.**

Nowa wiedza.

Elektro-homeopatyczne środki gwiazdkowe

***(znak fabryczny czerwona i niebieska gwiazdka).***

dla opatrywania wszelkich chorób, szczególniej przewlekłych cierpień, zyskały w krótkim czasie wielką sławę. pomogły bardzo wielu osobom, a wielu lekarzy przepisuje je we wszystkich krajach. Opatrywanie przez samą cierpiącą osobę bardzo tanie. (9.8 1-7)

Główny skład utrzymują: **A. Sauter** w **Szwajcaryi** i **Wiktor Redyk** w **Krakowie.**

---

**Emanuel Faltin,** posiadający skład PIERWSZEJ CZESKIEJ C.K. UPRZYWILEJOW. **mechanicz. fabryki szpagatów i towarów powroźniczych.**

**Świeży, nader korzystny towar dla kupców!**

**Nowe patentowe sukno ścierkowe**

do mycia podłóg, korytarzy, schodów, mebli kuchennych, okien, drzwi i t. p.

Te przezemnie w Niemczech, Belgii i Holandyi wprowadzone, a **przez ciągle wzrastający pokup** ze strony gospodyń domowych, właścicieli hotelów, restauratorów i publicznych zakładów oddawna jako **najtańszy, najtrwalszy** i **najlepszy środek do czyszczenia** uznane sukno ścierkowe, wsiąka w siebie z powodu swej **gąbczastej** własności zadziwiająco wielką ilość wody, może być bez użycia siły i czasu zupełnie sucho wyżymane i jest szczególniej odpowiednie do **szybkiego usunięcia tak szkodliwej wilgoci z świeżo wymytych podłóg.** (992 1-3)

W kształcie kobierca może być to sukno ścierkowe jako **chodnik** doskonale użyte, a po **kilkumiesięcznem używaniu** można go pociąć i dopiero wtedy do mycia **przez dłuższy czas** dalej używać.




Do nabycia w dopasowanych już obrąbionych suknach, lub w odstęplowanych całych sztukach po 40 metrów, a **prawdziwe tylko wtedy,** jeżeli ma ***obok umieszczony znak ochronny*** i ***firmę fabryczną:***

**Emanuel Faltin, Prag.**

---

**Kąpiele słone Luhatschowitz.**

**W MORAWIE.** (974-1-3)

**Alkaliczno-muriatyczne zdroje lecznicze zawierające jod i brom.** Kąpiele i wziewania. — Mleko owcze i zakład leczniczy żętyczny. — 1¼ godz. jazdy od stacyi Ung.-Brod. kolei Hradisch-Brod. Połączenie z każdym pociągiem.

***Otwarcie kąpieli 10 maja 1885 r.***

Wygodne mieszkania, stała muzyka kąpiel. towarz. zabaw., 3 prakt. lekarzy, publ. apteka. — Prospekta darmo. — Zamówienia na mieszkania przyjmuje Zarząd kąpielowy hr. Serênyi w Luhatschowitz a na wody mineral. rozsyłka zdrojowa tamże. — Stacya poczt. i telegraf.

---

Podpisany komitet ma zaszczyt zaprosić niniejszem na w dniach

**11 i 12 Maja 1885 r.**

**w Neubrandenburgu (w Meklemburgu)**

**odbyć się mający**

**Targ stadniny do chowu rasowych koni.**

Na sprzedaż tę, która w r. 1869 ustanowioną została, zgromadzają właściciele dóbr i stadnin z roku na rok coraz liczniejszą ilość koni, mianowicie rasowych silnych koni wierzchowych i powozowych, szczególnie także silnych ogierów pociągowych, wierzchowych i roboczych.

Także i w tym roku nadeszły już liczne zgłoszenia z najsłynniejszych stadnin meklemburskich i nadgranicznych prowincyj pruskich.

**Przybywającym na ten targ nadarza się korzyść zakupna z pierwszej ręki.**

W połączeniu z tym targiem odbędzie się dnia 12 Maja popołudniu na placu targowym wielkie losowanie koni rasowych.

Neubrandenburg, stacya rozstajna kolei meklemburskiej Fryderyka-Franciszka i berlińskiej kolei Północnej, oddalony jest od Berlina o 4, od Szczecina o 3, od Hamburga o 7 godzin. (975-1-3)

**Neubrandenburg,** w kwietniu 1885 r.

**Komitet targowy rasowych koni:**

Burmistrz radca *Ahlers; Hillmann*-Gubkow; Major pozasłużbowy baron *von der Lancken-Wakenitz*-Boldewitz; Radca *Loeper;* Baron *von Maltzan*-Krukow; *von Michael*-Plasten; Radca gospodarczy *Müller*-Gallenbeck; *von Oertzen*-Remlin; *Reichhoff*-Borkow; Hrabia *Schwerin*-Hornshagen.

---

**ASTHME**

Duszność, chrypka, katary zadawnione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA.**

**NÉVRALGIES**

Wszelkie cierpienia nerwowe każdej chwili ustępują po użyciu pigułek antinewralgijnych Dra **CRONIER.**

W Paryżu, Skład główny w Aptece pana Levasseur, rue du Pont-Neuf, 7. Dostać można we wszystkich głównych aptekach.

W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (42 26

---

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

**WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY**

ważnego od 15go lutego 1885 r.

**Odjazd z Podgórza**

- 8·30 rano do Skawiny-Oświęcima,
- 11·25 przedpołudn. do Skawiny, Suchy, Żywca-Zabłocia, Zwardonia,
- 3·31 popołudniu do Skawiny Oświęcima,
- 7·13 popołudniu do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

**Odjazd z Oświęcima**

- 8·18 rano do Skawiny, Podgórza, Suchy, Zwardonia,
- 3.08 popołud. do Skawiny, Podgórza, Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

**Odjazd z Tarnowa**

- 3·20 rano pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa,
- 5·17 rano pociąg mieszany do Grybowa, Nowego Sącza, Orłowa, Zwardonia,
- 2·26 popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa.

**Przyjazd do Podgórza**

- 10·8 przedpoł. z Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
- 11·22 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
- 4·09 popołudniu ze Zwardonia, Żywca-Zabłocia, Suchy, Skawiny,
- 6·42 wieczór z Oświęcima, Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

**Przyjazd do Oświęcima**

- 11·54 przedpołudniem z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, Podgórza,
- 6·47 wieczór ze Zwardonia, Suchy, Skawiny, Podgórza.

**Przyjazd do Tarnowa**

- 11·15 przedpołud. pociąg osobowy ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa,
- 9·03 wieczór pociąg mieszany ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Grybowa,
- 12·43 w nocy pociąg osobowy z Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa. (508-47-)

---

**Bardzo pięknie trafiony portret ś. p. X. Zygmunta Goliana**

do nabycia (835 7-12) **w Księgarni katolickiej Dr Wł. Miłkowskiego w Krakowie.** Cena **25** centów.

---

W tysiączną rocznicę zgonu św. Metodego 6 kwietnia 1885 roku

**HYMN św. Cyrylemu i Metodemu**

nauczycielom Słowian.

Słowa: *Zenona Sawaniewskiego.*
Muzyka: *Wojciecha Hlawacza.*

Nr. 1. Chór mięszany partytura i głosy 1 złr.
Nr. 2. Chór męski lub żeński „ „ 1 złr.
Nr. 3. Na 1 głos z towarz. fortepianu 40 ct.

Do nabycia w księgarni i składzie nut, oraz ekspedycyi pism peryodycznych

**S. A. Krzyżanowskiego *w Krakowie.*** 895-3-3)

---

— Envoi gratis et franco —

**Catalogue général**

de la **Librairie Frick**

contenant l'énumération de différents ouvrages scientifiques, édités en langue allemande, anglaise, française, hollandaise, italienne, espagnole, danoise, suédoise et portugaise, (367-10-)

envir. **20,000** oeuvres choisies parmi celles les plus renommées, parues dans le monde entier. Seule librairie ayant un assortiment complet de livres de toutes catégories et en toutes langues.

**GUILLAUME FRICK**

Librairie de la Cour. I. et R.

**VIENNE**, Graben 27.

---

**TUTKI ROSYJSKIE**

do papierosów z bibułki *Le Houblon* i *Abadie*, w najlepszym gatunku, w pudełkach, za 100 szt. 15 c., 1000 szt. złr. 1·40, poleca Magazyn

**J. Zaplatalskiego w Krakowie,**

*Rynek, linia A—B., Nr. 37,*

także **krawaty jedwabne** szerokie ½ tuz. złr. 1·25, 1·50, zaś pikowe letnie ½ tuz. 75—90 ct., również poleca **laski** od 30 ct. i **szpilki** do krawatów od 15 c.

Przesyłki zamiejscowe uskutecznia się pocztą odwrotną. (889-6-15)

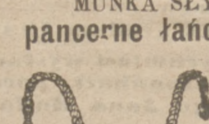
---

**Dom zajezdny** z dziedzińcem i miejscem do budowania — jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa — w Krakowie przy ulicy Kopernika L. 4. — Wiadomość u właściciela tamże. (999 2-3)

---

MUNKA SŁYNNE ORYGINALNE

**pancerne łańcuszki do zegarków,**



których trudno odróżnić od **prawdz. złota,** z 5 letniem poręczeniem, prawdz. w ogniu pozłacane.

**Oryginal. wiedeński łańcuszek pancerny** z patent. kółkiem i haczykiem złr. **5. Damsk. łańcuszek** gust. i modny z frędzlą zł. **3·50. Łańcuszki z walcowan. złota, wierne kopie praw. złotych łańcuszków** po 4, 5, 6, 8 zł. **Należytość potrójną** za łańcuszek zwracam, jeżeliby zczerniał. Wysyłka za gotówkę lub za zaliczką jedynie i wyłącznie tylko u podpisanego. (742-5-10)

*M. MUNK jr. w Wiedniu, I., Wollzeile 35 i IV., Hauptstrasse 3.*

---

**Prawdziwe**

**LECZNICZE WINO MALAGA**

według rozbioru c. k. stacyi doświadczalnej dla win w Klosterneuburgu

**bardzo dobra, stara Malaga,**

jako pierwszorzędny środek wzmacniający, dla **słabowitych, chorych, rekonwalescentów, dzieci** i t. p. na **niedokrewność** i **osłabiony żołądek** doskonałego skutku

W ¹/₁ i ½ oryginalnych butelkach i z urzędowo złożonym znakiem ochronnym

**HISZPAŃSKIEGO HANDLU WIN VINIADOR**
**w WIEDNIU w HAMBURGU**

po oryginalnych cenach złr. **2·50** i złr. **1·30.**

Prócz tego różne **bardzo dobre zagraniczne wina w oryginalnych butelkach** i po **oryginalnych cenach w KRAKOWIE** do nabycia u pp. **Jakóba Barberowskiego,** handlu korzennym **J. Kosza** i **Jana Miki i Sp.,** handlach łakoci. (841-2-3)

**Na znak „Viniador“ tudzież urzęd. złożony znak ochronny należy dokładnie uważać, gdyż tylko wtedy przyjmuje się najzupełniejszą poręcę za bezwzględną prawdziwość i dobroć.**

---

**!! Nietracić czasu !!**

Podczas naszej ostatniej podróży handlowej zakupiłem

**szczęśliwym przypadkiem**

od zbankrutowanej **fabryki**

**4500 sztuk jedwabnych kołder.**

Rozsyłam je o ile zapas starczy za bezcen tylko

**zł. 12·50 za parę.**

*Pojedyncze sztuki po zł. 6·50.*

Te **kołdry jedwabne** są w najwspanialszych barwach, czerwone, niebieskie, gładkie lub w paski, dostatecznie długie i szerokie, nawet na największe łóżka w zapasie. — Zwracam uwagę każdego we własnym interesie, aby nie zaniedbał tej korzystnej sposobności, gdyż zwykły ordynaryjny koc więcej kosztuje, niż te słynne kołdry jedwabne. (862-2-3)

**Listy i depesze pod adresem:**

**Exportwaarenhaus „Z. Austria“ Wien,**

***Ober-Döbling, Mariengasse 31.***

Rozsyłka punktualnie za gotówkę lub za zaliczką pocztową.

---

**N**iniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż otwieram **pracownię tapicerską w Krakowie, przy ulicy Stolarskiej** pod **Nr. 13,** w domu Wgo Johna.

Podejmując się wszelkich robót, wchodzących w zakres tapicerski, jakoto: meblowych, tapetowań, szpanowania dywanów, oraz wszelkich dekoracyj, wykonywuję starannie sumiennie i punktualnie w miejscu i na prowincyi. (797-4-5)

Polecam się zatem łaskawym względom Szan. Publiczności

**Ludwik Chomiak,** tapicer i dekorator.

---

**Wyborowy groch do siewu**

jest do sprzedania w magazynach **Banku Galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie** przy ulicy Warszawskiej. (948-2-3)

---

**Sirop du Dr FORGET** używa się z niezawodnym skutkiem przeciw **kaszlom nerwowym** oraz **katarom, bezsenności i wszelkim cierpieniom piersiowym.** Zadawalnia i lekarzy i chorych. Łyżeczka od kawy wystarcza. W Paryżu ulica Vivienne 36, w aptece Dra Chable. — W Krakowie w aptekach p. p. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (47-26-26)

---

Słynnie uznany

**wyciąg olejku do uszów**

c. k. sekundaryusza Dra. Schipka, który każdą **głuchotę,** niepochodzącą z urodzenia wylecza, **szum w uszach, kłócie w uszach, cieczenie z uszów** i t. d. prawie zawsze natychmiast usuwa. jest **prawdziwy** z opisem użycia za nadesłaniem 1 złr. 50 ct. do nabycia w **głównym składzie J. Löbla w Wiedniu IX. Seegasse 8.** (709-8-12)

---

**ZDROWIE**

zyskają i utrzymują dzieci tylko przez gimnastykę, do czego najlepiej się nadają



Ces. król. wył. uprz. **pokojowe przybory gimnastyczne.**

Te przybory można przymocować między każdemi drzwiami bez haków, szrub i innych gwoździ, tak, że futryny drzwi wcale nie będą uszkodzone. (814 4-4)

Główny skład mają **Weniger & Meditsch w Wiedniu,** I., Hauptstrasse, Nr. 23k.

---

**Cieplice Trenczyńskie**

na Węgrzech, 30 minut od stacyi kolej. Tepla-Trenczyn-Teplitz. **Termy siarczane od 28°—32° R.,** najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobólach itd. Zakład, wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat. Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Z Krakowa** przez Trzebinię, Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 9 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót o 33% tańsze. Podręcznik inform. **Dr. Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie.

(867-2) *Książęcy zarząd kąpielowy.*

---

**Alfred Rassl w Opawie**

poleca

**nasiona gospodarczo-rolnicze**

za poręczeniem prawdziwości i dobroci,

**sztuczne środki nawozowe**

za poręczeniem rozbioru,

*następnie na porę budowlaną*

**NAJLEP. PAPĘ DACHOWĄ w ZWOJACH**

(ze składu w Opawie, Schönbrunn i Boguminie)

wraz z opisami użycia do konstrukcyi dachów, asfalt, smołowiec, gwoździe do papy, szczotki do smołowca itd.,

**najlep. Portland cement** w beczkach.

Cenniki, wzory i szczegółowe oferty darmo i opłatnie. (929-2-3)

---

**Sprzedaż wina.**

Podpisani sprzedają **prawdziwe austr.** oryginalne wina górskie po następnych cenach:

| | | |
|---|---|---|
| 1884 r. białe wino . . . . . | za hekt. złr. | 15 |
| 1883, 1882 i 1881 r. białe wino | „ „ „ | 16 |
| 1878 r. | „ „ „ „ „ „ | 18 |
| 1875 r. | „ „ „ „ „ „ | 22 |
| 1872 r. | „ „ „ „ „ „ | 26 |
| 1868 r. | „ „ „ „ „ „ | 30 |

**Czerwone wina** z wszystkich powyższych lat o 2 złr. za hektolitr drożej.

Beczki policzamy po cenie kosztu i przyjmujemy je napowrót po policzonej cenie.

Wszelkie wina są szczególniej dobrze odleżone i ręczymy za prawdziwe naturalne wina.

**Teltscher & Glattauer**

(699 6 6) **w Nikolsburgu.**

---

**VICHY**

*Administracya: w* **Paryżu,** *8, Boulevard Montmartre.*

**PASTYLKI DO TRAWIENIA** wytworzone u źródeł ze soli Vichy. Przyjemnego smaku, o niezawodnym skutku przeciw kwasom i upośledzonemu trawieniu.

**SOLE VICHY DO KĄPIELI.** Paczka wystarcza na kąpiel dla osób, które nie są w stanie udać się do Vichy.

*Dla uniknienia fałszerstwa żądać należy aby na wszystkich produktach znajdowały się znaczki:*

**„Kompanii Wód Vichy“**

Dostać można w Krakowie w apt. W. Redyka przy M. Rynku i w apt. K. Wiszniewskiego, oraz u PP. J. Wentzla, S. Feintucha, Józefa Goldwassera i W. Goldwassera; w Tarnowie u p. N. Traum. [703-2-22]

Czcionkami Drukarni „Czasu“

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*